

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Czwartek 2 września 1937 r.

Nr. 241

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Uplata pocztowa uiszczona gotówką

Przenumerata miesięczna z odnośnikiem do dotychczasowej przesyłki pocztowej

2.50

## JAPONIA CHCE ZDOBYĆ PRZYJAŻŃ CHIN

### Samoloty japońskie bombardują wszystkie miasta

SZANGHAJ, 1.9. Z kół oficjalnych japońskich komunikują, że działalność lotnictwa japońskiego rozszerzona zostanie na cały obszar Chin, to znaczy, że bombardowane będą wszystkie lotniska chińskie, jak również i wszelkiego rodzaju obiekty wojskowe.

Japońskie kierownictwo sił morskich ogłasza, że stosować będzie wszelkie środki, mające na celu uniemożliwienie dostarczenia amunicji i broni do Chin.

TOKIO, 1.9. Z Szanghaju donoszą, że samoloty japońskie zniszczyły niemal doszczętnie w Pak-Wan fabrykę samolotów, lotnisko oraz gmach poczty i telegrafów.

W Chinach północnych w prowincji Kwang-Si zniszczyli Japończycy hangar i kilkanaście samolotów oraz strąciły 3 samoloty w walce powietrznej.

Armia kwantuńska przeprowadzająca obecnie operacje w Czaharze zdobyła 2000 taśm z nabojami dum-dum do karabinów maszynowych. Do Tsing-Tao wkroczyło 5 chińskich pułków piechoty. Miejscowość znajduje się obecnie prawie w całości w rękach chińskich.

TOKIO, 1.9. Japońskie wodnopłotowce bombardowały wczoraj szereg miejscowości w południowych Chinach.

Bombardowano m. in. lotnisko w Kantonie oraz miasta prowincji Fu-Kien i urzędnika wojskowego na linii kolejowej Kanton — Nankau.

Wodnosamoloty japońskie dokonały dziś dwukrotnego nalotu na Kanton, bombardując lotnisko, fabrykę amunicji, arsenał i inne obiekty wojskowe w okolicach Kantonu, po czym powróciły do swej bazy.

PEKIN, 1.9. Oddziały japońskie posuwają się w kierunku południowym wzdłuż linii Tientsin — Nankau. Zdobyły Czen-Kau-Tung na południe od Tsing-Hai.

TOKIO, 1.9. Wedle doniesień z Szanghaju, wojska japońskie zdobyły dziś po południu fort Wu-Sung, położony niedaleko miasta Wu-Sung.

#### Na Zamku

WARSZAWA, 1.9. (tel. wł.) Pan Prezydent R. P. przyjął Ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

## Gwałtowne ataki samolotów

### Gijon chce się poddać

SANTANDER, 1.9. Komunikat powstańczy donosi, że w marszu na Asturię brygady nawarskie znajdują się już w odległości kilometry od granicy tej prowincji.

Dotychczas powstańcy nie natrafili nigdzie na poważniejszy opór przeciwnika, jednakże raporty, otrzymane od lotników wskazują, iż republikanie przygotowują szanse obronne na obszarze Cordillera de Cuera.

Pierścień wojsk powstańczych wokół San Vincente de la Barquera zacieśnia się coraz bardziej.

#### OFIARY BOMBARDOWANIA

WALENCJA, 1.9. W czasie od 28 lipca 1936 r. do końca lipca br. skutkiem ognia artylerii i bomb lotniczych powstańczych, padło w Madrycie 294 osoby zabite i około 6.000 osób rannych.

#### TRANSPORTY SREBRA

HONG-HONG, 1.9. Tutejsi bankierzy chińscy oświadczają iż do Hong-Kongu przywieziono z Kantonu transporty srebra ogólnej wartości 100 milionów dol.

#### ZWIĄZKI ZAWODOWE ŻĄDAJĄ BOJKOTU

CHICAGO, 1.9. Na wielkiej konferencji związków zawodowych, uchwalono rezolucję, żądającą wprowadzenia przez Stany Zjednoczone embargo ekonomicznego wobec Japonii aż do czasu, dopóki Japończycy nie wycofają wszystkich swych wojsk z Chin.

#### GWAŁTOWNA BITWA O SZANGHAJ

SZANGHAJ, 1.9. Japończycy rozpoczęli operacje, mające na celu uniemożliwienie koncentracji wojsk chińskich na zachód od dworca północnego i na odcinku Kiang-Wan. Operacja zakrojona jest na wielką skalę. Lotnictwo japońskie bombardowało stanowiska chińskie, a jednocześnie trwał gwałtowny ogień artylerii lądowej i dział okrętów wojennych.

Uderzenie japońskie zmierza do zdobycia północnego Czapei i izolowania w ten sposób wojsk chińskich na odcinku pomiędzy Wusung — a Kiang-Wan.

## Włościanie potępiają terrorystyczną akcję strajkową

KRAKÓW, 1.9. (tel. wł.) Do wojewody krakowskiego zgłosiła się delegacja ludności z powiatu Krakowskiego, reprezentująca wszystkie stany ludności wiejskiej. Delegacja ta wyraziła potępienie dla akcji terrorystycznych form strajku rolnego, prowadzonego przez stronnictwo ludowe w czasie od 16 do 25 sierpnia br. oświadczając, że ludność powiatu Krakowskiego potępia tego rodzaju metody akcji.

P. wojewoda zapewnił delegację, że zarządził wszystko, ażeby bezpieczeństwo, spokój i ład były w pełni utrzymane.

KRAKÓW, 1.9. (tel. wł.) Po utrudnieniach w dostawie produktów rolnych do miasta z okolicznych wsi, targ w Krakowie został obesłany b. licznie przez okolicznych włościan, którzy zwieźli olbrzymie masy produktów żywnościowych tak, że podaż pokrywała z nadwyżką zapotrzebowania.

## Katastrofalne zderzenie motoroweru z autem z Będzina

RAWA MAZ. 1.9. (tel. wł.) Ksiądz Mieczysław Ciołkowski z parafii Rzezczyca, pow. rawsko-mazowieckiego, jadąc motorowerem, na rynku w Rawie Mazowieckiej zderzył się z samochodem nr. Kl. 172143, prowadzonym przez Kazimierz Tomckiego z Będzina.

Wskutek zderzenia ks. Ciołkowski został wyrzucony z motoroweru i upadł tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o bruk.

Miejscowy lekarz stwierdził pęknięcie podstawy czaszki i po opatrunku umieszczono księdza w miejscowym szpitalu. Ponieważ stan zdrowia znacznie się pogorszył, zajdzie potrzeba przewiezienia księdza do stolicy.

Policja przeprowadziła dochodzenie i ustaliła, że winę za wypadek ponosi motocyklista.

## Korsarstwo na morzu

### Obława na tajemniczą łódź podwodną

LONDYN, 1.9. Wedle doniesień Reutera, brytyjski kontrtorpedowiec „Havock” został ubiegłej nocy zaatakowany na wysokości przylądka San Antonio przez nieznaną łódź podwodną, która wystrzeliła w jego kierunku torpedę. Statek nie został trafiony.

Statek grecki „sepo” znajdujący się w dro-

dze z Marsylii do Barcelony został zaatakowany przez samolotypowstańcze, które rzuciły na niego szereg bomb. Jedna z bomb trafiła statek, wskutek czego jeden z marynarzy został zabity a drugi odniósł rany.

Handlowy statek sowiecki „Timity Azef” o pojemności 2 tysięcy ton został ubiegłej nocy storpedowany przez nieznaną narodowości łódź podwodną w odległości około 60 mil na wschód od Algieru. Na pokładzie statku znajdowało się 26 ludzi załogi i 3 kobiety. Rozbitków wyratowała łódź rybacka z Algieru.

LONDYN, 1.9. Z Gibraltaru odjechały dziś dalsze dwa kontrtorpedowce brytyjskie „Hasty” i „Hereward”, celem przyłączenia się do innych brytyjskich okrętów wojennych, przeprowadzających obławę na tajemniczą łódź podwodną, która ubiegłej nocy zaatakowała kontrtorpedowiec „Havock”.

Obława jest prowadzona na przestrzeni między Alicante i Walencją.

Wedle raportu dowódcy kontrtorpedowca „Havock”, natychmiast po zauważeniu ataku ze strony tajemniczej łodzi podwodnej wydany został rozkaz podjęcia kontrataku. Oddano sze reg strzałów z dział, służących do walki z łodziami podwodnymi, jednakże skutek ich nie jest jeszcze znany.

#### Konie do Chin

WARSZAWA, 1.9. (tel. wł.) Wczoraj do Warszawy przybyło kilku żydów chińskich, którzy za pośrednictwem miejscowych żydów zakupili na targowiskach warszawskich 400 koni. Cały ten transport został następnie wysłany do Chin.

# JAK BRZMIĄ MOTYWY

## w wyroku o zniesławienie wyższych urzędników skarbowych

We wczorajszym numerze K. Z. podaliśmy wyrok w sensacyjnym procesie o zniesławienie wyższych urzędników Min. skarbu. Ze względu na wielkie zainteresowanie, jakie wywołał proces podajemy dziś w skróceniu uzasadnienie wyroku:

Wydając wyrok sąd miał za zadanie orzec, nie czy ta lub inna polityka personalna czy podatkowa na terenie Ministerstwa skarbu względnie podległych mu urzędów jest słuszną i celową i nie czy ten lub inny system wytworzony tą polityką jest zdrowy. Jeśli

te sprawy były szeroko omawiane przez świadków podczas przewodu sądowego, to tylko dlatego, aby Sąd miał możność poznać tło i pobudki działania oskarżonych które to okoliczności mają zasadnicze znaczenie tak przy rozpatrywaniu kwestii winy oskarżonych, jak i przy wymiarze kary.

Zadaniem Sądu było orzec, czy zarzuty postawione poszczególnym oskarżonym w aktach oskarżenia wniesionych do Sądu przez Urząd Prokuratorski i przez poszczególnych oskarżycieli prywatnych, co słusne i usadnione i czy oskarżeni powinni ponieść za swe czyny odpowiedzialność kary.

Oskarżony Lubowidzki, jako człowiek dosyć inteligentny i b. urzędnik państwowy niewątpliwie

przewidywał, jakie mogą być skutki jego artykułów, a w szczególności, że wymienieni w tych artykułach wiceminister i dyrektorzy Izb mogą być uważani przez opinię publiczną za uczestników nadużyć Ministerstwa.

Jeśli jednak mimo tego artykuły te drukował w rozpowszechnianych pismach i to kilkakrotnie w okresie kilku miesięcy, to bezsprzecznie godził się na ewentualne zniesławienie.

To samo należy twierdzić i w stosunku do osk. Mitnera, Gaika, Borkowskiego i Kaweckiego. Oskarżeni ci umieszczając w dziennikach, w których są odpowiedzialnymi redaktorami, artykuły osk. Lubowidzkiego, ponoszą razem z Lubowidzkim odpowiedzialność za ewentualne zniesławienie.

Sąd szczegółowo rozważył poszczególne konkretne zarzuty, postawione przez osk. Lubowidzkiego poszczególnym oskarżycielom prywatnym i tak:

### CO ZARZUCANO DYR. WOJDATOWI?

Dyr. Wojdat miał nie reagować jako dyrektor Izby Skarbowej w Kielcach na nadużycia naczelnika Urzędu Skarbowego Krzysztoforskiego i miał mieć jakieś grzechy z czasów służby w akcyzie —

przewód sądowy nie potwierdził tych zarzutów. Kiedy Wojdat dowiedział się o nadużyciach Krzysztoforskiego, zlecił rzecznikowi dyscyplinarnemu przesłuchanie go w kancelarii Prokuratora, co też i nastąpiło.

Świadek Chmielewski, który miał stwierdzić rzekome grzechy Wojdata z czasów służby w akcyzie, nic konkretnego stwierdzić nie mógł

a świadek Kuźmiński, który z ramienia płk. Jura-Gorzechowskiego badał przeszłość Wojdata, nie ustalił nic takiego, co by dawało podstawę do wdrożenia kroków represyjnych.

### DYR. KWASIK

miał tuszować jako naczelnik wydziału i Izby Skarbowej w Kielcach nadużycia Krzysztofor-

skiego — osk. Lubowidzki nie podał w tym kierunku żadnych dowodów a przewód sądowy nie ujawnił nic takiego, co by ten zarzut uprawdopodobniło.

### DYR. RZADKIEWICZ

przewodził dochodzenie przeciwko Michalskiemu. Dochodzenia tego nie ukończył, gdyż na polecenie ministra Skarbu przekazał akta celem dalszego prowadzenia dochodzeń naczelnikowi Pothsowi. Z aktów tych

nie wynika bynajmniej, aby Rządkiwicz poznał nadużycia Michalskiego i ukrywał je, względnie by dopuścił, by z akt powycinano najważniejsze dowody.

### DYR. ALLAND

miał zatuzować sprawę nadużyć Hinela i Kościelskiej, niedbale kontrolować działalność Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie i przerwać rewizję i Suryna.

Sprawy Hinela i Kościelskiej nie były tuszowane — zostały one skierowane do Sądu i przez Sąd ostatecznie załatwione. Fakt podniesienia się wpływu podatków bezpośrednich w Warszawie w latach 1933—1934 zbliża się z ustąpieniem Allanda ze stanowiska inspektora ministerialnego, należy jednak podnieść, że i w innych Izbach Skarbowych wzrosły w tym czasie wpływy z podatków.

Ujemne światło na działalność Allanda jako inspektora ministerialnego rzuca fakt przerwanie rewizji u Suryna. Suryn niewątpliwie był związany z kartelem drożdżowym. Znalezienie podczas rewizji w dniu 13 lutego 1935 r. przez Ruskowskiego dokumenty — wobec różnic zdania co do ich ważności pomiędzy Ruskowskim a Allandem — przemawiały za tym, aby rewizję kontynuować. Insp. Alland zlecił jednak rewizję przerwać i spisać protokół, że nic ważnego nie znaleziono.

### DYR. SIERADZKIEMU

osk. Lubowidzki zarzucił, że faworyzował on podległą mu urzędniczkę Niedzialkównę, że tolerował nadużycia Krzysztoforskiego i wreszcie, że u-

trudniał sędziemu Kleinertowi prowadzenie śledztwa

przeciwko Michalskiemu. Dwa pierwsze zarzuty zostały w toku przewodu sądowego zupełnie obalone.

Okoliczności, poprzedzające dostarczenie akt dochodzeń przeciwko Michalskiemu sędziemu Kleinertowi, w szczególności różnice w zeznaniach na ten temat zbadanych świadków (sędzia Kleinert, Jaksz, Krycka, Zieliński) dają pewne podstawy do wysnuęcia nieprzychylnych dla Sieradzkiego wniosków.

Brak jest jednak dostatecznych, stuprocentowych dowodów, które by pozwoliły z całą pewnością twierdzić, że Sieradzki wiedział, gdzie żądane akta dochodzeń są przechowywane i umyślnie nie chciał ich wydać sędziemu Kleinertowi, aby utrudnić śledztwo przeciwko Michalskiemu.

### NIE PRZEPROWADZONO DOWODU PRAWDY

Jak widać z powyższych wywodów oskarżeni nie przeprowadzili dowodów prawdy.

Nie udowodnili, aby zarzut ogólny — przypisywanie oskarżycielom prywatnym udziału w nadużyciach zarzucanych Michalskiemu, a dyr. Lubowidzkiemu ponadto, aby działał na niekorzyść skarbu państwa i bronił interesu ludzi bogatych — był prawdziwym.

Nie upoważniają do wysnucia takiego wniosku powyżej przedstawione okoliczności.

### ATMOSFERA W MINISTERSTWIE

Kilkuletni okres, poprzedzający wystąpienia Lubowidzkiego z zarzutami obfitował w szereg nadużyć, dokonanych przez wyższych urzędników skarbowych. W tym okresie ujawniono nadużycia Krzysztoforskiego, Michalskiego, Chwaliboga, Kurpiewskiego i innych.

Nadużycia ujawniono przeważnie nie dzięki kontroli władz nadzorczych skarbowych, a dzięki przypadkowym okolicznościom.

Dochodzenie prowadzone w 1935 roku przeciwko Michalskiemu i innym przez naczelnika Rządkiwicza i następnie Pothsa nie doprowadziły do żadnych konkretnych rezultatów.

Okoliczności te sprawiły, że w umysłach szeregu niższych urzędników skarbowych, dbających o interes skarbu i może przeczujących na tym punkcie, poczęły nurtować podejrzenia, że dzieje się źle, że władze zwierzchnie ukrywają nadużycia. Urzędnicy ci poczęli nie ufać swym przełożonym, podawać sobie z ust do ust zasłyszane fakty, mające stwierdzać winę wyższych urzędników skarbowych i przypisywać wszelkie dotyczące swych osób niepowodzenia, jak przeniesienia na inne miejsce urzędowania — li tylko chęcią unieszkodliwienia ich, a nie swym osobistym właścicielom.

Do takich urzędników poza święszkowskim, Hajdusiewiczem, Łaguną i wielu innymi należał i osk. Lubowidzki.

Niewątpliwie osk. Lubowidzki występując z zarzutami przeciwko oskarżycielom prywatnym uważał, że podnoszone przez niego zarzuty są prawdziwe. Działal on

do dnia 22 lutego 1937 r. bezsprzecznie w obronie interesu publicznego.

Nie można natomiast powiedzieć tego o wystąpieniu, które miało miejsce w dniu 25 kwietnia 1937 r. na łamach tygodnika „Państwo Pracy”. Wystąpienie to zdarzyło się już po przesłuchaniu Lubowidzkiego przez prokuratora, podczas którego dowiedział się on, że poprzednie jego wystąpienia doprowadziły do zamierzonego celu, tj. do wszczęcia postępowania karnego. Nie może tu więc być mowy o obronie interesu publicznego,

a tylko o chęci poniżenia w opinii publicznej oskarżycieli prywatnych.

Wina pozostałych oskarżonych jest mniejsza. Byli oni przekonani przez osk. Lubowidzkiego o prawdziwości zarzutów i oni działali w obronie interesu publicznego.

## Sprawa konfliktu wawelskiego została ostatecznie zlikwidowana

Urzędowa agencja ogłosiła następujący komunikat:

Po przyjaznej wymianie zdań, jaka miała miejsce między stolicą apostołską a Rządem Polskim w sprawie Grobów wawelskich, zasady postępowania na przyszłość zostały ustalone w notach dyplomatycznych pomiędzy Nuncjuszem apostołskim ks. arcybiskupem Cortesi a Ministrem Spraw Zagranicznych p. Józefem Beckiem. Wspomniane noty brzmią:

„Ekscelencjo! W celu uniknięcia wszelkiej wątpliwości co do stałości grobów Katedry wawelskiej, stosownie do życzeń, które Rząd Polski wyraził wobec Stolicy Apostolskiej niżej podpisany Nuncjusz apostołski jest upoważniony do potwierdzenia propozycji sformułowanej przez J. E. arcybiskupa krakowskiego w piśmie do J. E. Pana Prezydenta R. P.

Stosownie do tej propozycji, groby królewskie i znakomitych osobistości, w pierwszym

rzędzie Marszałka Piłsudskiego, umieszczone na stałe w kryptach Katedry wawelskiej, winny być uważane za nienaruszalne. W konsekwencji, jeśli na skutek okoliczności wyjątkowych zaszła konieczność jakiej zmiany, ustala się, że będzie rzeczą niezbędną uzgodnić uprzednio w tym wypadku z Prezydentem R. P. lub osobą przezeń w tym celu wyznaczoną zarządzenia, które mają być przedsięwzięte.

Niżej podpisanemu miło jest wyrazić wobec J. E. Ministra S. Z. zadowolenie, z jakim Stolica Apostolska dowiedziała się o szczęśliwym załatwieniu tej sprawy, która dotykała głębokich i uprawnionych uczuć szlachetnego narodu polskiego.

Monsignore ph. Cortesi korzysta z tej sposobności, by ponowić wobec J. E. płk. Becka zapewnienie swego najwyższego poważania.

(—) Ph. Cortesi

arcybiskup siracyeński, Nuncjusz apostołski.

Ekscelencjo! Miałem zaszczyt otrzymać pismo Waszej Ekscelencji z dnia 25 sierpnia 1937 r. — w którym Wasza ekscelencja zechciała potwierdzić mi, z upoważnienia Stolicy Apostolskiej, propozycję sformułowaną przez arcybiskupa krakowskiego w jego piśmie do Pana Prezydenta R. P. Tu następuje dosłowne przytoczenie 5-ciej części ustępu Nuncjusza z zakończeniem:

„Korzystam z tej okazji, by wyrazić Waszej Ekscelencji zadowolenie, którego doznaje mój Rząd, widząc sprawę grobów Katedry Wawelskiej uregulowaną w sposób, uwzględniający uprawnione uczucia Narodu polskiego, a równocześnie nie naruszające szacunku, jakim cieszy się w Polsce Kościół katolicki.

Podpisany: Minister S. Z. J. Beck.

L. WOLFF

## W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

31) — Tu powinien być dwunasty — powiedział, wchodząc do przyległego muru. Gdy znalazł kontakt i zaświecił, ujrzał na stole swoją walizkę.

— Który pokój pani wybiera, panno Henryko?

Weszła i odpowiedziała nerwowo:

— Wszystko jedno. Zostanę pod jedenaastym. Proszę mi dać papierosa.

Wyjął podróżną papierosnicę, podał ognia, potem otworzył walizkę.

— Rozpoczynamy zaopatrzenie panno Henryko.

Stała obok, przy stole i obserwowała

Bankera przy rozpakowywaniu Wyłożył dwie nowe jedwabne piżamy.

— Którą pani wybiera, panno Henryko?

Milcząc wzięła pierwszą lepszą.

W skórzanym kopercie znajdowały się chustki do nosa z cienkiego lnianego płótna.

— Każę pani...?

— Dziękuję.

Nieczernie komiczna sytuacja operetkowa — pomyślała Woydyńska, biorąc chustkę.

Dalej ukazały się cztery skórzanego

raja je kolejno: kilka kawałków mydła toaletowego, sześć szczoteczek do zębów w rurkach z celulozy, tubki z pastą do zębów, cztery kryształowe flakony z wodą kolońską, oprócz tego, w skórzanym etui — nowe grzebienie.

— Wszystko jest — powiedział z zadowoleniem, obdzielając pannę Woydyńską toaletowymi przyborami.

— Widać, że pan często podróżuje z paniami — zauważyła z nieukrywana ironią.

Podniósł na nią zdziwiony wzrok.

— Jeśli mnie pamięć nie myli, nigdy dotąd nie podróżowałem z kobietą. — Na twarzy Woydyńskiej odmalowało się wyraźne powątpiewanie. — Nie mam zwyczaju układać planów nawet na dzień następny, więc wyjeżdżając gdziekolwiek, zawsze ciągnę ze sobą ten neseser. Nieoczekiwany nocleg nigdy nie może mnie zaskoczyć. Czy, to nie

praktyczne?

— Wyjątkowo, nadzwyczajnie praktyczne! — odpowiedziała prawie ze złością.

Koleżeńska poufność, z jaką się zwracał do Woydyńskiej, obrażała jej ambicję kobiecą. Ten angielski idiota widocznie ani jednej chwili nie zastanowił się nad tym, że w tym pustym hotelu, w nocy, w połowie maja, jest sam na sam z niebrzydką młodą dziewczyną.

— Ile pan ma lat, panie kapitanie?

— Trzydzięci lat.

— Tylko? Byłam pewna, że pan jest znacznie starszy.

Odpowiedział jej jasny, szczery śmiech.

— Dużo przeżyłem, panno Henryko

— Zbliżył się do okna i otworzył je na oścież. — Niech pani zobaczy, jak ładnie, jaka cisza!

W. C.

# „O RACHUNEK SUMIENIA I DOBREJ WOLI”

Tragiczne zajęcia w Małopolsce, zakończone smutnym bilansem trupów i rannych — to rezultat nieodpowiedzialności i rozwichrzonych megalomanii partyjników chłopów i świadomie zbrodniczej działalności agentów kominternowskich wykorzystujących odśrodkowe tendencje w Polsce dla własnych celów. Niemal cała prasa polska zdecydowanie popiera dywersję strajkową na wsi. Artykuł głęboko rozważający współczesną sytuację zamieściła „Polska Zbrojna” blisko stojąca marszałka Śmigłego-Rydza. Przytaczamy go w całości:

Treść komunikatu oficjalnego o zajęciach w Małopolsce Środkowej nie wymaga komentarzy. Opis przebiegu zajęć, liczba strat poniesionych budzić musi w każdym Polaku prócz bolesnych uczuć jednocześnie głęboką rozprawę, poważne zastanowienie się nad straszliwym — pod względem zmarnowanych sił i poniesionych strat — skutkami.

Premier rządu z właściwą sobie miłą szczerością przedstawił obraz sytuacji strajkowej, nie przemilczając nie z powodu zajęć, będących konsekwencją rozpetanego podniecenia i nieodpowiedzialnej agitacji. Ale przedstawiając ten bolesny obraz opinii publicznej, postawił jednocześnie na jej forum

ważne zagadnienie dopuszczalnych metod i środków walki politycznej w państwie polskim.

Przywódcy bowiem niektórych ugrupowań politycznych w Polsce nie mogą zrozumieć prymitywnej ale i zasadniczej prawdy, że nasza rzeczywistość polityczna od kilku wieków nie znajduje analogii historycznej, że jest wyjątkowa.

Wciśnięci między dwa mocarstwa, a właściwie bloki państw, o ile chodzi o genezę powstania tych mocarstw, musimy wykazywać nieustannie wielką prężność wewnętrzną, by sprostać naciskowi politycznemu, gospodarczemu i kulturalnemu naszych sąsiadów ze wschodu i zachodu. Dlatego zagadnienie tej prężności, czyli mówiąc innymi słowami —

zagadnienie spójności wewnętrznej, narodowej prowadzi do wniosków, o których muszą pamiętać zarówno mężowie stanu, jak politycy, jak każdy Polak. Sytuacja nasza z góry wyklucza pod groźbą ciężkich konsekwencji cały szereg możliwości, na które inne narody i państwa w lepszych od nas warunkach geopolitycznie się znajdują — być może — mogą sobie pozwolić. Na potwierdzenie słuszności tej najbardziej niewątpliwiej prawdy mamy przejmujący swą ponurą, bolesną dowód w chłopskiej akcji strajkowej.

Dlatego straty poniesione, straty moralne przede wszystkim, muszą być najrychlej wyrównane, by w niczym naszych sił oszczędzić nie zdołali. Kluczem na ten moment nacisk premiera Śmigłego-Rydz, zapowiadając, iż dalsze prace rządu nad stopniową poprawą materialną wsi nie ulegną zmianie oraz mocno podkreśla moment ładu i porządku w państwie.

Tyle komunikat rządu.

Ala przed obywatelami, przed społeczeństwem całym stoją jeszcze inne zagadnienia — w pierwszym rzędzie konieczność wyciągnięcia logicznych — jeśli nie koniecznych — to bodaj przymusowych wniosków.

Nie ulega wątpliwości, że ścieranie się sił, które byśmy nazwali dośrodkowymi i odśrodkowymi, tak różnorodna interpretacja Polski i polskości musi się skończyć, musi się przeistoczyć w modus vivendi, zapewniający państwu najlepsze możliwości rozwojowe, gwarantujący spokój i ład wewnętrzny.

Nie możemy pozwolić sobie na rozproszkowanie energii, zamykającej się w pojęciu Rzeczypospolitej i narodu polskiego, a tym bardziej na przeciwstawianie się wzajemnie i zwalczanie elementów tej energii.

To jest mus naturalny, siła wyższa, dla Polski — prawo fizyczne. Jeśli oddychanie jest koniecznością dla człowieka, to spokój wewnętrzny i spójność jest taką samą koniecznością dla narodu polskiego.

Szlak historyczny wiedzie nas od politycznej niechęci ku mocarstwowej potęgze. To inne prawo, prawo historyczne. Ale droga to stroma i niebezpieczna, grożąca chwiejnym i słabym upadkiem, stoczeniem się ponownym w nieciotę.

Dlatego wszystko, co nas osłabia — jest szkodą i szkodnictwem. Może to jest niesprawiedliwe w stosunku do idealnej pełni swobód politycznych — ale nie mniej prawdziwe.

W czasach dzisiejszych jednostka, gromada, grupa, czy klasa są integralnymi częściami jedynej całości — narodu,

którego formą politycznym bytowania jest państwo. Dlatego interesom tej całości muszą się te części podporządkować. Można dyskutować — o ile czynniki zewnętrzne dyskusji nie przerywają — co jest interesem tej całości, co się składa na jej siłę, jaką siłę pomnożyć, ale nie można negować praw suwerennych tej całości.

Marszałek Śmigły-Rydz w swym przemówieniu krakowskim wskazał środki, które zaprowadzą nas w lepsze jutro.

Dwa pierwsze z nich: dobra armia oraz ład i porządek — omawialiśmy już szerzej. Jest jeszcze trzeci, szczególnie wymowny w dniu dzisiejszym, gdy rząd przedstawił społeczeństwu bilans anarchii, rachunek swarów i sporów:

„...mając spokój zewnętrzny i spokój wewnętrzny, skonsolidować zwarty ideowo, karny zespół tych ludzi, którzy już mają dość krętych i zatęchłych dróg własnych najrozmaitszych gheft, albo tych, którzy młodzi wchodzą w życie, którzy chcą dla Polski pracować i którym na Polsce zależy.

Komu na Polsce zależy i kto nie ma głowy oczadziałej doktrynerstwem, ten na pewno łatwo porozumie się co do zasad ideowych.

Tym zespołem ludzi przerobić ewolucję i zmianę psychiki polskiej. Tym zespołem ludzi zacząć pracę podniesienia na szczebel wyższy

życia Polski, jako państwa — i życia każdego Polaka”.

I dalej ostrym wzrokiem Wodza patrząc w przyszłość powiedział, choć zapewne nikomu ze słuchających nie przyszło do głowy, że te smutne horoskopy tak szybko zostaną potwierdzone przez bolesny przykład strajku chłopskiego:

„Ludzie przekonają się, że ten prosty właśnie sposób da im więcej, aniżeli chimeryczne, fantastyczne doktryny, które nie dotrzymują swych przyrzeczeń, albo też dają mordownie, dają bratobójcze walki i jeszcze większą nędzę”.

Tak jest. Ci, którzy wierzyć nie chcieli, jeśli oczu nie będą umyślnie zasłaniać, mogą się przekonać, licząc mogiły obalonych ofiar zajęć w Małopolsce Środkowej.

Dlatego najwyższy czas na otrzeźwienie, na rachunek sumienia i dobrej woli. Te konieczność dyktuje proste sumienie żołnierskie w kraju, w którym każdy obywatel musi być żołnierzem.

## Z DNIA

„MYŚL NARODOWA” O DYNASTII...  
BONAPARTYCH

W ostatnim numerze „Myśli Narodowej”, tygodnika ideowego Stronnictwa Narodowego znany publicysta p. Karol Stefan Frycz omawia sprawę monarchii w Polsce. Wysuwa on koncepcję dynastii Bonapartych. P. K. S. Frycz pisze:

„Jest u nas ogromny kult napoleoński i ogromna sympatia dla epoki jego orłów, uwieczniona w tysiącach pamiątek, wspomnień i obrazów. W krwi naszej niejako żyją te nieśmiertelne czasy. Sto lat przeszło temu pod Lipsk i Berzynę z entuzjazmem wprost wyjątkowym pociągnęło całe pokolenie i dzieciom i wnukom później wpajano miłość do „cesarza”. Stary Rzecki z „Lalki” jest rozczulającym tego przykładem. Nie ma na pewno nikogo z nas przynajmniej w ródnej Polsce (bo z Kresami było inaczej), którego przodkowie nie przelewałyby krwi w Hiszpanii z Krzysiem Cedrą, pod Raszynem z Rafałem Olbromskim, w Lombardii z Marciem Kwiatkowskim... Godna antycznej tragedii groza moskiewskiego odwrotu żyje nie tylko w panoramie Kossaka. W każdym dworze polskim z jakiegoś obrazka patrzy cesarz i od dziecka oczy uczyły się czcić i kochać jego przedziwne arabskie białe wierzchołki, trójgraniasty kapelusz i szarą kapotę... i na pewno w pewnym sensie Napoleon jest bardziej polski niż francuski. P. Frycz tak kończy:

„I dlatego wszystkiego dynastia „małego kaprala”, nieudanego i najszczerzego bożyszcza całego ówczesnego pokolenia Polaków mogła by na pewno liczyć na szybką i wielką miłość potomków tych, co swoje orły sprzęgli kiedyś ze złotymi”.

„ABC” zaopatruje powyższy wywód następującym komentarzem:

„Z koncepcją tą nie zgadzamy się zupełnie, zwłaszcza, że jesteśmy przeciwnikami importowania obcych dynastii. Sama koncepcja jest jednak bardzo oryginalna, zwłaszcza, że jest wysunięta na łamach „Myśli Narodowej”.

## Podróż gen. Gamelin

DO W. BRYTANII

Gen. Gamelin, szef sztabu generalnego, opuścił Paryż, udając się do Anglii. Podczas podróży gen. Gamelin odwiedzi szefa sztabu generalnego armii brytyjskiej.

## 40-lecie polskiego miasta W ARGENTYNI

W roku bieżącym przypada 40 rocznica założenia „polskiego miasta w Argentynie” Apostoles. Historia tego miasta to żywy dowód wstrwałości, a nawet zdobywczosci polskiego emigranta. Jednym z założycieli miasta Apostoles był obecny prezes misjonerskiego związku towarzystw polskich, p. Michał Zubrzycki. Obchód rocznicy odbył się w dniach 28 i 29 sierpnia.

Na uroczystość przybyli delegaci polskich związków z sąsiadującą Brazylią, z którymi osadnicy nasi w Argentynie są w stałym kontakcie.

## Chłopi zapraszają

Agencja „Echo” donosi: Na przyszłą niedzielę przygotowywany jest w Tchorznicy (pow. Sokołów Podlaski) wielki zjazd chłopski.

Charakterystycznym jest, że organizatorzy Zjazdu wysłali zaproszenia do gen. Żeligowskiego i b. ministra Czechowicza o udział w Zjeździe i wygłoszenie przez nich referatów.

## Spotkanie Mussoliniego z Hitlerem Przyjęcie, jakiego nie widziała III Rzesza

Berlińskie koła dyplomatyczne, potwierdzają wiadomość, że Mussolini odwiedzi Rzeszę około 25 września.

Ostateczny program wizyty jest jeszcze nieustalony. Szef rządu włoskiego ma się najpierw zatrzymać w Berchtesgaden. Tam się odbędą rozmowy polityczne niemiecko - włoskie, w których ze strony niemieckiej obok kanclerza Hitlera wezmą udział baron von Neurath i gen. Goering.

Nazajutrz Hitler i Mussolini udadzą się drogą powietrzną do Berlina, gdzie wybitnemu gościowi włoskiemu zgotowane ma być przyjęcie, jakiego dotychczas III Rzesza jeszcze nie widziała.

Włoskie koła prasowe wyrażają przy puszczeniu że wizyta Mussoliniego w Niemczech odbyć się może między 24 września a 7 października br., bowiem dnia 23 września Mussolini dokonał ma wystawy Imperatora Augusta, a dnia 7 października przewodniczyć wielkiej radzie faszystowskiej. Ponadto, udając się do Niemiec w ostatnim tygodniu września,

Mussolini znałby już decyzję Ligi Narodów w sprawie Etiopii.

Podróż miała by się odbyć samolotem a warunki podróży prawdopodobnie są już przedmiotem rozmów, prowadzonych w Niemczech przez naczelnika po-

licji włoskiej sen. Bocchini z przedstawicielami niemieckich władz bezpieczeństwa.

Przedmiotem rozmów szefa rządu włoskiego z kanclerzem Hitlerem mogą być sprawy następujące:

1) sposób zatławienia kwestii etiopskiej przez Ligę Narodów, 2) problemat hiszpański w perspektywie spodziewanego ostatecznego zwycięstwa gen. Franco, 3) współpraca włosko - niemiecka, dotycząca nowego Locarna, 4) stosunki włosko - angielskie na tle przygotowywanego nowego porozumienia śródziemnomorskiego i kolonialnego.

Zaznaczyć należy również, że koła angielskie wyrażają przypuszczenie, iż Londyn został o celach spodziewanej wizyty Mussoliniego poinformowany. Koła te odnoszą się do wizyty przychylnej, żywiąc nadzieję, że Włochy po powrocie do Ligi Narodów przyczynią się również do ewentualnego powrotu Niemiec do Genewy.

Po wycieczce w Niemczech Mussolini złożyłby wielkiej radzie faszystowskiej sprawozdanie ze swych rozmów z kanclerzem Hitlerem.

Włoskie koła miarodajne w dalszym ciągu utrzymują, że termin niemieckiej wizyty Mussoliniego nie został dotychczas wyznaczony.

## O obronę Francji wobec obcych elementów Skandaliczne zachowanie się emigrantów hiszpańskich

Wielki napływ cudzoziemców do Francji, spowodowany przez masowy napływ emigrantów z Hiszpanii, elementów, należących do obozu rządowego, wywołuje poważne wrzenie wśród organów nacjonalistycznych, protestujących przeciwko aroganckiemu zachowaniu się wychodźców hiszpańskich. Kilka dni temu wydarzyło się istotnie na południu Francji zajęcia, które świadczy o dziwnym sposobie odplacania się emigrantów za okazaną im gościnność. Otóż w Biarritz grupa Hiszpanów, obecna na jednym z szykowniejszych dancinów, zaczęła, niewiadomo z jakich powodów, uragać obecnym tam Francuzom

i na dowód swej pogardy dla Francji, jeden z nich spalił publicznie grubą paczkę tysiącfrankowych banknotów.

Skandaliczne to zachowanie się wywołało słusze oburzenie opinii publicznej.

Pan Delzangles, poseł do parlamentu miasta Bayonne, wystosował nawet list do ministra spraw zagranicznych, zwracając uwagę na konieczność zarządzenia tej ze wszelkich miar nienormalnej sytuacji.

W związku z kwestią uchodźców „Journal des Debats” poświęca artykuł odbywającemu się obecnie w Sztutgardzie kongresowi Niemców, zamieszkałych poza granicami Rzeszy. Według tego dziennika,

należy zwrócić szczególną uwagę na coraz doskonalszą organizację Niemców zagranicznych, która stanowi poważne niebezpieczeństwo dla krajów, przyjmujących ich u siebie.

Cele rządu niemieckiego — zaznacza „Journal des Debats” — polegają na stałym wydawaniu rozporządzeń w warunkach jak najcięższej dyscypliny, możliwie największej liczbie Niemców,

zamieszkujących poza granicami Rzeszy. Zmusza się ich do zapisywania się do pewnych organizacji, mających za zadanie śledzenie innych Niemców, do organizacji tych nie należących, a które

zajmują się bodaj szpiegostwem w szerszym zakresie.

Rząd francuski — pisze w zakończeniu „Journal des Debats” — powinien powziąć należyte środki ostrożności przeciwko takiej podejrzanej działalności, która wyraźnie zagraża bezpieczeństwu kraju.

Przy tej okoliczności „Journal des Debats” oświadcza, że władze powinny by były również wysłać w granic Francji agentów propagandy komunistycznej, którzy panoszą się w kraju, jak w kraju zawojowanym. Chodzi wyraźnie o obronę Francji przeciwko prawdziwemu najściu niepożądanych elementów obcych.

CHCĘ BYĆ PIĘKNA

# Pielęgnacja cery po powrocie z wywczasów

Kosmetyka przeżyła w ciągu wieków (w ludę i to nader ciekawą. Celem kosmetyki dawniejszej było powierzchniowe ukrywanie defektów urody. Kosmetyka obecna zaś weszła w kontakt z medycyną, fizyką i chemią w związku z czym poczęła leczyć, dając jak najlepsze wyniki.

W ostatnich czasach wskazówki, co do pielęgnacji urody, są indywidualizowane, nie tylko co do wieku, lecz również co do pory roku.

Dlatego też po powrocie z wywczasów wczesną jesienią należy zwrócić baczną uwagę na swoją cerę i przez pewien okres czasu zmienić system jej pielęgnacji na taki, jakiego wymaga skóra.

Przemijający wpływ powietrza i słońca powoduje zamieszanie równowagi przetrwałych w skórze. Stąd powstają na przebiegu lata i jesieni szeregi defektów w skórze w postaci plam, zmarszczek i opierchnięć.

Aby usunąć nabyte z tych przyczyn wady cery, koniecznym jest stosowanie indywidualnych zabiegów i higienicznych środków kosmetycznych.

Zasadniczym postulatem pielęgnacji cery przy powrocie z wywczasów jest głębokie oczyszczenie, które ma za zadanie

usuniecie nawarstwienia tłuszczowego naskórka.

Miernikiem świeżości cery jest bowiem stopień odsłoniętej soczystej warstwy naskórka, na której promienie słoneczne i zmiany temperatury działają zbyt gwałtownie.

O ile wypoczynek był przeprowadzony racjonalnie, cały organizm staje się bardziej silny i odporny. Wypoczęty mniej reaguje na podnieci psychiczne i fizyczne, a trudności życiowe stają się łatwiejsze do zwalczania.

Aby jednak osiągnąć maksimum urody i zdrowia nie należy zaniedbać tego, co się zyskało w czasie urlopu, a co najważniejsze trzeba przestrzegać systematycznej pielęgnacji skóry według następującej metody:

Rano bez względu na rodzaj cery winno zastosować się do higienicznego kremem odżywczym na 15 minut przed myciem, poczym należy umyć twarz wodą ciepłą z mydłem, spłukać wodą pokojową, osuszyć i zastosować higieniczne środki upiększające.

W południe przy cerze suchej, mieszanej i normalnej należy twarz przetrzeć dobrym higienicznym kremem oczyszczającym, zaś przy cerze tłustej płynem oczyszczającym, poczym twarz zapudrować oraz zastosować środki upiększające.

Wieczorem powinno się twarz dokładnie umyć wodą ciepłą i mydłem delikatnym, spłukać wodą o temperaturze pokojowej, poczym po dokładnym osuszeniu zastosować dobry, przeciwzmarszczkowy krem, masując nim twarz przez 2-3 minuty.

Osoby młode nie powinny po oczyszczeniu twarzy stosować żadnych kremów, zaś osoby ze skłonnością do zmarszczek koło oczu, winny krem przeciwzmarszczkowy włożyć lekkim wibracyjnym ruchem tylko koło oczu, w miejscach gdzie pojawiają się zmarszczki.

Prócz racjonalnego oczyszczenia należy również zastosować zabiegi, dobrane indywidualnie. Nowoczesna kosmetyka dysponuje całym szeregiem aparatów światłolecyjnych, służących do wewnętrznego pobudzenia krwioobiegu i odżywienia skóry. Aparaty takie stosowane być mogą tylko w gabinetach kosmetycznych znajdujących się pod stałą opinią lekarza.

Przy zabiegach stosowanych w domu najbardziej rozpowszechnione są przy cerze suchej i normalnej okłady przemienne, zaś przy cerze tłustej okłady gorące.

W powyższy sposób pielęgnowana cera wróci do normalnego stanu z zastrzeżeniem, że system postępowania należy zastosować do indywidualnych warunków.

Zabiegi kosmetyczne stanowią jednak tylko część całokształtu racjonalnej pielęgnacji zdrowia i urody. Aby osiągnąć młody i zdrowy wygląd oraz świeżą cerę należy przestrzegać czterech najważniejszych warunków:

1) być zdrową, 2) prowadzić normalny i racjonalny tryb życia a wreszcie 3) racjonalnie się odżywiać. Dopiero na czwartym miejscu stawiamy stosowanie systematycznych zabiegów kosmetycznych.

Jednym z najważniejszych czynników piękności i zachowania młodego wyglądu jest przez strażenie godzin wypoczynku.

Zdrowy i silny organizm wymaga 8-godzinowego snu, osoby słabsze anemiczne powinny

spać dłużej, do 10 godzin na dobę. Dla osób pracujących umysłowo wskazany jest wypoczynek poobiedni.

Noc nieprzespana odbija się na nerwach, samopoczuciu, a przede wszystkim na twarzy, czyniąc ją zwiędłą i przygnębioną.

W obecnych czasach nerwowego pośpiechu, coraz częściej słyszy się skargi na senność z powodu trybu życia, jaki się prowadzi.

Aby sen stał się istotnym wycoczynkiem należy uregulować sobie dzień w ten sposób, aby funkcja przewodu pokarmowego była prawidłowa.

Nie należy jadać przed snaniem, gdyż powoduje to najczęściej t. zw. „złe sny”.

Jeśli konieczność życiowa zmusza do pracy wieczornej, wskazaniem jest po skończeniu jej przed zaśnięciem odbyć mały spacer, parominutową gimnastykę oraz krótką kąpiel (dla zahartowania w wodzie o temperaturze pokojowej). Bardzo wskazany jest również lekki masaż całego ciała, zwłaszcza karku i kręgosłupa. W wypadkach gdy organizm jest niewypoczęty, cera zwiędła i blada, oczy podkrążone, rola kosmetyków ogranicza się tylko do zatuszowania zmęczonego wyglądu i ożywienia skóry odpowiednimi środkami kosmetycznymi.

Są to tylko półśrodki, mogące być stosowanymi dorywczo. Pamiętaj bowiem należy, zwłaszcza po powrocie z wakacji i przed rozpoczęciem normalnej pracy, że tylko racjonalny i higieniczny tryb życia będzie najlepszym lekarstwem na zdrowy i świeży wygląd cery, oraz zachowanie młodego wyglądu. Przytem jest to równocześnie znakomity środek na bezsenność.

Dr. med. J. Świtalska.

## SKRZYŃKA KOSMETYCZNA

Poniżej zamieszczamy odpowiedzi dla Czytelniczek, które zwróciły się z zapytaniem w kwestii, związanych z pielęgnacją cery.

W. P. Maria, Będzin, Kolałaja. Szanowna Pani! W sprawie racjonalnego odżywiania proszę zwrócić się do lekarza miejscowego, gdyż bez osobistej konsultacji lekarskiej nie możemy Sz. Pani udzielić wskazówek. Każdy organizm wymaga innej metody, innych środków.

W celu równomiernego opalania się możemy

Sz. Pani polecić Ekstrakt Figowy, który jednocześnie zabezpiecza skórę przed defektami, które powstają mogą spowodować nieracjonalnego opalania i bez odpowiedniej ochrony skóry. Przed kąpielą słoneczną należy pokryć całą twarz cienką warstwą Ekstraktu Figowego, po powrocie do domu dokładnie twarz wymyć wodą letnią, miękką, mydłem łagodnym, najlepiej Jajecznem, spłukać wodą chłodną i dokładnie twarz osuszyć.

Pielęgnacja włosów polegać będzie na myciu głowy raz na 10 dni mydłem leczniczym wodą miękką. Co drugi dzień proszę wcierać w skórę głowy Japońską Odżywkę, dzieląc włosy na pasma, aby cała skóra głowy została nasycona tym odżywczym preparatem.

W. P. Ada Baldysówna, Sosnowiec. Szanowna Pani. Pielęgnacja włosów polegać będzie na myciu głowy raz w tygodniu wodą miękką, mydłem Leczniczym dr. J. Świtalskiej. Bardzo wskazana do mycia głowy jest woda deszczowa, lecz zupełnie czysta i świeża. Na 12 godzin przed myciem należy wcierać w skórę głowy beztłuszczową Galaretkę, która radykalnie usuwa łupież — proszę stosować ją aż do zupełnego ustąpienia łupieżu. Co drugi dzień wskazana jest Japońska Odżywka — środek dezynfekcyjny, osuszający skórę głowy i włosy oraz wybitnie wzmacniający cebulki włosowe. Wcierać Japońską odżywkę, należy włosy dzielić na pasma, aby cała skóra głowy została nasycona tym płynem.

W. P. Irka B., Sosnowiec. Szanowna Pani. Nadmierne owłosienie na brodzie radykalnie usunąć można za pomocą elektrolizy to znaczy za pomocą wypalania cebulek włosowych. Zabiegi te są jednak dość żmudne i mogą być wykonane jedynie w zakładzie lekarsko-kosmetycznym pod kierunkiem lekarza specjalisty. Elektrolizę należy powtórzyć kilka razy, gdyż po pierwszych zabiegach włosy jeszcze częściowo odrastają.

W pewien okres czasu nadmierne owłosienie można usuwać środkiem „XX”, który nie podrażnia naskórka oraz nie powoduje szybszego odrastania włosów. Sposób użycia przy opaskowaniu. Środek „XX” należy powtarzać w miarę odrastania włosów.

W. P. A. K., Sosnowiec. Szanowna Pani, W odpowiedzi na list Szan. Pani z dnia 14 sierpnia br. uprzejmie proszę o łaskawe, dokładne udzielenie nam odpowiedzi na pytania zawarte na str. 31-32 załączonego katalogu, a po otrzymaniu odpowiedzi natychmiast udzielimy wyczerpujących wskazówek jak należy zapobiegać tworzeniu się zmarszczek siwieniu i wogóle jak należy pielęgnować swą urodę, by jaknajdłużej zachować zdrowy i młody wygląd. (Katalog wspomniany wyżej p. A. K. może odebrać z naszej administracji. Red.)



## Stemplowanie zapalniczek DO 1 PAŹDZIERNIKA R. B.

Wobec pogłosek, jakie się ukazały, że stemplowanie zapalniczek w urzędach skarbowych ma być zakończone w dn. 1 września rb., dowiadujemy się, że będzie ono trwało według ustalonego planu do dn. 1 października rb.

Przypominamy także pobieraną za stemplowanie zapalniczek. Za zapalniczkę kieszonkową z metalu nieszlachetnego — 1 zł., za zapalniczkę srebrną lub złotą — 5 zł., za zapalniczkę wiszącą lub stojącą biurkową — 2 zł.

## Ciągnięcie 4 proc. PREM. POŻ. DOLAROWEJ

Wygrały następujące dolarówki:  
40.000 dol. — nr. 533789  
8.000 dol. — nr. 1512096  
Po 5000 dol. — n-ry: 554777 1379506 474236  
Po 1000 dol. — n-ry: 519325 749989 311301 1426431 16349  
Po 500 dol. — n-ry: 498998 221967 670796 715493 909445 670913 791854 978514 1561867 1110617.  
Po 100 dol. — n-ry: 141665 762203 624055 466029 550526 361856 36184 1269963 802015 75632 320810 724836 1140946 197759 185918 55920 750503 412951 1544170 972965 429798 305536 1382104 1364562 531381 123757 1356550 611298 1101942 418798.

## Ośmioletnie koncesje NA TAKSÓWKI

Właściciele taksówek uzyskali ulgi, o przyznanie których zabiegali od czasu ogólnokrajowego zjazdu swego związku, jaki odbył się w Warszawie.

Na konferencji Min. komunikacji — przyznało prawo dalszego kursowania taksówek, bez względu na rok pochodzenia wozu, o ile znajduje się on w dobrym stanie.

Po zaakceptowaniu przez Radę Ministrów zmiany rozporządzenia wykonawczego, koncesje, wygasające 1 kwietnia 1938 r. będą przedłużane. Istnieje projekt wydawania koncesji na 8 lat.

Stare taksówki właściciele będą mogli zastępować nowymi, a nawet używanymi, które jednak będą odpowiadały przepisom o ruchu kołowym.

Również dopuszczalna będzie sprzedaż wozów między właścicielami, bez żadnych przeszkód przy rejestracji.

Min. komunikacji zapewniło właścicieli taksówek, że będzie się starało, w miarę możliwości, uwzględnić dalsze postulaty, a mianowicie obniżkę opłat na Fundusz drogowy, jak również obniżkę cen benzyny.

× DYREKCJA PAŃSTW. GIMNAZJUM IM. B. PRUSA w Sosnowcu zawiadamia, że rok szkolny rozpocznie się w starym budynku przy ul. Orlej. Nabożeństwo odbędzie się w dniu 3 bm. o godz. 9.

× Z ŻYCIA KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ. Zarząd Koła młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. R. P. w Sosnowcu, Sienkiewicza 17-a podaje do wiadomości członków, że w czwartek, dnia 2 bm. odbędzie się dancing towarzyski. Początek o godz. 20. Uprasza się członków o okazywanie legitymacyj kol. dyżurującemu przy wejściu na salę.

× NA BUDOWĘ REMIZY STRAŻACKIEJ. Zarząd straży pożarnej ochotniczej w Sosnowcu podaje do publicznej wiadomości, że przeprowadzona zbiórka uliczna na budowę remizy w dniach 22 i 29 sierpnia rb. dała wynik w kwocie złotych 600.42. Równocześnie zarząd straży wyraża podziękowanie — wszystkim ofiarodawcom.

× ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO W ŻEŃSKIEJ SZKOLE RZEMIOSŁ. Dyrekcja żeńskiej szkoły rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego, T-wa szkół średnich w Sosnowcu podaje do wiadomości, że w piątek, dnia 3 bm. odbędzie się nabożeństwo z powodu rozpoczęcia roku szkolnego. Uroczyste zbiorą się w szkole o godz. 9 rano.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

**2** Czwartek  
Stefana kr., Filipa, Maksyma Słowiańskiego; Cziboga  
Słońca wsch. 4.48, zach. 18.22  
Księżyc wsch. 1.41, z. 16.48

## HISTORIA PODAJE:

1793 Sejm w Grodnie uchwała drugi rozbiór Polski. Utrata m. in. Torunia.  
1870 Kapitulacja Francuzów pod Sedanem. Wzięcie Napoleona III do niewoli.  
1920 Odwrót armii bolszew. Budienny'ego.

PRZYSŁÓWIA:  
We wrześniu na wchodzie  
Gdy grzmot się odzywa,  
Śmierć w ludziach swoje  
Pod jesień ma żniwa.

AFORYZMY:  
Jeszcze ten nie uczony, co zna białe kruki  
I głowę pomaluje pokostem nauki.

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ku wolności”  
PATRIA: „Król cyrku”  
EDEN: „Bohaterowie morza”

× OCHRONNE SZCZEPNIENIE POLICJANTÓW. Państw. służba zdrowia porozumiała się z komendami P.P. w sprawie przeprowadzenia wielkiej akcji szczepień ochronnych wśród policjantów. Wobec tego, że policja przy pełnieniu swych czynności służbowych, stykając się z ludnością jest narażona na zakażenie chorobami epidemicznymi, zarówno policjanci, jak i członkowie ich rodzin zostaną poddani szczepieniom przeciwko tyfusowi plamistemu w tych województwach, gdzie choroba ta częstokroć występuje, oraz szczepieniom przeciwko tyfusowi brzusznemu i czerwoncem. Szczepienia te wykonane będą bezpłatnie.

## Z OKAZJI IMIENIN WYDAWCY

i NACZELNEGO REDAKTORA „KURIERA ZACHODNIEGO” P. STEFANA ARNOLDA — SERDECZNE ŻYCZENIA SKŁADAJĄ WSPÓŁPRACOWNICY REDAKCJI, ADMINISTRACJI I DRUKARNI.

## Rodziny rezerwistów NIE MOGĄ CZEKAĆ

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, aby wszystkie starostwa i gminy bezzwłocznie wypłacały zasiłki wojskowe rodzinom rezerwistów powołanych na ćwiczenia.

Zarządzenie to jest odpowiedzią na liczne prośby, zwłaszcza ze strony ubogiej ludności wiejskiej, skarżącej się na zbyt przewlekłą procedurę przyznawania i wypłacania zasiłków.

× TORNISTRY ZDROWSZE OD TECZEK. W związku z rozpoczynającymi się zajęciami w szkołach zalecone będzie w b. roku szkolnym używanie przez uczniów, uczęszczających do niższych klas, tornistrów, zamiast teczek. Zalecenie kuratorów, spowodowane zostało wynikami badań lekarskich, które wykazują duży odsetek zapadnięcia na skrzywienie kręgosłupa przez młodzież, co tłumaczyć należy m. in. używaniem teczek do noszenia książek.

× WYJAŚNIENIE W SPRAWIE URLOPÓW ROLNYCH DLA ŻOŁNIERZY. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że składanie podań o urlopy rolne przez żołnierzy jest bezcelowe i tylko naraża petentów na koszty pisania podań. Udzieleniu urlopu, odbywającym czynną służbę wojskową, może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach i na każdorazowe zarządzenie ministra spraw wojskowych.

# Wspólnym wysiłkiem realizujemy doniosły cel

## Apel do kupujących podręczniki szkolne

Powszechnie uznawana działalność Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych nie wymaga już dziś szerszego uzasadnienia.

Wyniki dotychczasowej akcji mogłyby być jednak o wiele poważniejsze, gdyby wszystkie zabiegi Towarzystwa, zmierzające do zdobycia funduszy na budowę szkół, znalazły pełniejszą i szerszą jak dotąd zrozumienie i poparcie wszystkich sfer naszego społeczeństwa.

Jednym z takich zabiegów Towarzystwa jest sprawa znaczków na podręcznikach szkolnych.

Zarząd główny Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych, dzięki obywatelskiemu stanowisku Związku wydawców i księgarzy uzyskał możliwość pobierania za każdy sprzedany egzemplarz podręcznika szkolnego 10 gr. na budowę szkół przez zakupno odpowiedniego znaczka.

Zakupno znaczka nie obciąża zupełnie kupującego książkę dla ucznia.

Jedną na każdym egzemplarzu podręcznika szkolnego jest na karcie tytułowej napis „Cena wraz ze znaczkiem na Towarzystwo popierania budowy publicznych szkół powszechnych”. Chodzi tylko o to, ażeby na sprzedanym egzemplarzu rzeczywiście był nalepiony ten znaczek. Dopatrzenie tego drobnego szczegółu nie obciąża w niczym kupującego ojca, matki czy opiekuna dziecka, nie kosztuje — a jakże wielkie ma znaczenie dla realizacji celu, jaki sobie Towarzystwo popierania budowy publicznych szkół powszechnych postawiło. Z groszy tworzą się tysiące złotych, z tysięcy miliony, a nam milionów potrzeba, abyśmy Polsce odrodzonej zbudowali szkoły powszechne.

Drobnym wspólnym wysiłkiem wszystkich — nauczyciela, ucznia, ojca, matki, brata, siostry,

**Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych**

**P. T. Prenumeratorów**

**O WPLACENIE PRENUMERATY za wrzesień 1937 r.**

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego”

### Lustracja szkół

PRZEZ ZARZĄD MIEJSKI W BĘDZINIE

Wczoraj zarząd miejski w Będzinie w osobach p. prez. Izydorczyka, ławników miejskich oraz nac. Lengasa, — przejmował od przedsiębiorców odnowione budynki szkolne, lustrując jedno cześnie stan sal, urządzeń higienicznych itd.

Komisja stwierdziła, że wszędzie prace wykonano solidnie i że ogólny stan szkół jest dobry.

### Zakończenie półkolonii w KAZIMIERZU

W Kazimierzu w szkole powsz. zakończono półkolonie letnie, z których korzystało 80 dzieci rodziców najuboższych w przeciągu całego miesiąca sierpnia.

Fundusze na półkolonie czerpane były z Komitetu opieki nad dzieckiem.

Nad kuchnią miały pieczęć p. Marcowa i p. Fatyżanka, dzięki czemu kuchnia funkcjonowała bez zarzutu. Bezinteresowna praca pań nagrodzona została zdrowym wyglądem dzieci, które zadowolone ze spędzonych wakacji, tym ochotniej zabiorą się do pracy w ciągu roku szkolnego.

**× DODATEK HARCERSKI „CZUWAJ”** ze względów technicznych ukazuje się dopiero w jutrzejszym numerze K. Z.

**× ZAPISY DO PUBLICZNEJ SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCEJ ZAWODOWEJ Nr 1 PRZEMYSŁOWEJ i Nr. 2 OGÓLNEJ MĘSKIEJ** w Sosnowcu odbędą się w dniach 2, 3 i 4 bm. od godz. 9 do 12 i od 17 do 19, w lokalu szkoły przy ul. Kilińskiego 25, I piętro, oraz do publicznej szkoły dokształc. zawod. nr. 3 handlowej żeńskiej w dniach 2, 3 i 4 bm. od godz. 14 do 17 również w lokalu szkolnym przy ul. Kilińskiego 25, I piętro

opiekuna czy instytucji młodzież wychowującej przy zakupie podręcznika szkolnego realizujemy doniosły cel o znaczeniu ogólnopolskowym. Czy nie należy o tym pamiętać?

Zbliża się sezon zakupu książek dla młodzieży szkolnej.

Zdarza się niestety dość często, iż przy sprzedaniu podręcznika ten czy inny sprzedający książkę zapomni o naklejeniu znaczka — niech

że takiemu księgarzowi przypomni o tym kupujący.

Będzie to naprawdę wielki wspólny wysiłek wszystkich sfer obywatelskich, a zarazem czynne współdziałanie szerokiego ogółu w realizacji doniosłego dla Polski celu i zadania, jakie spełnić pragnie w interesie ogólnego dobra państwa zarząd główny Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych.

Założona w 1920 r. 3713  
**PRYWATNA Z PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH**  
**4-KLASOWA ŚREDNIA ZAWODOWA**  
**MĘSKA SZKOŁA HANDLOWA**  
**T. PŁOCKIEGO**  
 W SOSNOWCU, 1 MAJA 25, TEL. 6-12-84.  
 przyjmuje do klasy pierwszej kandydatów  
 którzy ukończyli 7 oddziałów szkoły powszechnej  
 lub I klasę gimnazjum.

## O ułatwienie uczniom szkół powsz. przechodzenia do szkół wyższego stopnia

Minister wyznał religijnych i oświecenia publicznego wydał okólnik w sprawie ułatwienia uczniom szkół powszechnych, przedewszystkim I i II stopnia,

przechodzenia i uczęszczania do szkół wyższego stopnia lub innego typu.

W okólniku tym p. minister podkreślił m. in. że szczególnie ważną pod względem państwowym i społecznym jest sprawa umożliwiania względnie ułatwiania uczniom szkół powszechnych stopnia I i II, chętnym i wybitnie zdolnym, przechodzenia i uczęszczania do szkół innych oraz zdobywania wyższego poziomu wykształcenia.

Ponieważ okoliczności, w jakich to zagadnienie w życiu występuje, są bardzo rozmaite, sposoby jego rozwiązania muszą być też różnorodne, wybór najodpowiedniejszego sposobu w każdym przypadku zależeć będzie zarówno od dokładnej znajomości wszystkich warunków jak i od stopnia osobistego zainteresowania się tymi ważnymi i pilnymi potrzebami.

Podkreślając przy tej sposobności z całym naciskiem

konieczność niesienia pomocy w kształceniu wybitnie zdolnych uczniów, dzieci rolników,

p. minister, dla ułatwienia orientacji w powyższym zagadnieniu, podał szereg wskazań, które winny być brane pod uwagę przez zainteresowane osoby, instytucje i władze do czasu ogłoszenia szczegółowych przepisów.

Zasadniczo można ułatwiać młodzieży przechodzenie względnie uczęszczanie do innych szkół przez: 1) odpowiednią organizację szkolnictwa powszechnego oraz przez dostosowaną do tego celu sieć szkolną, 2) przez zorganizowaną pomoc społeczną i 3) przy możliwości przechodzenia na podstawie egzaminu przez douczanie. W niektórych przypadkach dla osiągnięcia pełnego rezultatu potrzebne będzie zastosowanie dwóch, a nawet wszystkich trzech sposobów.

## Utrzymanie niżki komornego w lokalach średnich i najmniejszych

W ub. wtorek odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu ekonomicznego ministrów, na którym rozpatrzono przede wszystkim sprawę niżki komornego.

Z uwagi na przedłużenie okresu poboru podatku specjalnego od wynagrodzeń do końca bieżącego roku budżetowego, Komitet ekonomiczny ministrów postanowił zlecić ministrowi sprawiedliwości opracowanie projektu ustawy przedłużającej niżki komornego dla lokali mieszkalnych średnich do 31 marca 1938 r., a dla mieszkań najmniejszych (1-o i 2-u izbowych) nawet na okres dłuższy.

Równocześnie projekt ten przewidywać ma stopniową i powolną likwidację

ochrony lokatorów przez kolejne wyjmowanie w ciągu szeregu lat spod jej działania poszczególnych katekoryj mieszkań, poczynając od mieszkań większych.

Postanowiono przy tym zalecić sądom

odraczanie terminu eksmisyj w wypadkach wyjątkowych,

jak to przewiduje dekret P. Prezydenta R. P. z 29 września 1936 r., dotyczący odraczania eksmisyj z lokali handlowych i przemysłowych.

Rekompensatą dla właścicieli nieruchomości byłoby dalsze stopniowe likwidowanie ochrony lokatorów przez wyłączenie z niej w odstępach rocznych lokali najpierw 5-cio, następnie 4 i w końcu 3-pokojowych.

## Nowa parafia w Psarach

### Uroczyste wprowadzenie ks. proboszcza

W ub. niedzielę odbyła się uroczystość otwarcia nowej parafii w Psarach. W godzinach rannych zebrały się tłumy mieszkańców Psar i Strzyżowic wraz ze wszystkimi organizacjami ze standardami i orkiestrą klinikierni, oczekując na granicy Psar przy pięknie ustrojonej bramie na przybycie nowego księdza proboszcza Nowaka Lucjana, który przybył w towarzystwie proboszcza z Grodzca ks. Stanisława Bilskiego.

Przybywającego księdza w pięknych słowach powitał p. Kubica, sołtys wai Psary, wręczając mu chleb i sól. Po krótkim powitaniu pochód wyruszył w stronę miejscowej kaplicy, w pobliżu której Kolo gospodyń wiejskich z Psar i Strzyżowic urządziło drugą bramę, pięknie kwiatami ustrojona. Przy bramie tej powitała nowego proboszcza p. Horzelowa, a dzieci z

miejscowej ochronki obrzuciły księdza kwiatami.

O godz. 11 odbyła się uroczysta suma celebrowana przez proboszcza ks. Lucjana Nowaka. W czasie sumy kazanie wygłosił ks. proboszcz St. Bilski, który we wzruszających słowach pożegnał swych parafian. Następnie ks. proboszcz Bilski odczytał dekret J. E. ks. biskupa Kubiny o utworzeniu nowej parafii w Psarach.

Po nabożeństwie odbył się wspólny obiad z przedstawicielami wszystkich organizacji. Po południu odbyła się uroczysta akademicka w sali klinikierni, połączona z popisami dzieci miejscowej ochronki. Na zakończenie harcerze urządzili ognisko, przy którym przelicznymi gawędami zabawiali ludność do późnej nocy. Po odpiewaniu „Idzie noc” wszyscy w miłym nastroju rozeszli się do domów.

## Górale w Parku Sieleckim

NA ZABAWIE 5 BM.

Dopiero dziś możemy podać Szanownej Publiczności szczegóły wspaniałej zabawy, jaką w dniu 5 września organizuje LOPP przy kopalni „Hr. Renard” w parku Sieleckim w Sosnowcu. Zostało bowiem definitywnie ustalone, że zespoły góralskie, odznaczone pierwszymi nagrodami na tegorocznym „Święcie Gór” w Wiśle, wystąpią na tej zabawie we wspaniałych strojach góralskich z własną orkiestrą i odegrają „Dożynki Śląskie” z tańcami i śpiewkami. Doskonały gawędziarz p. Szotowski opowie kilka bajek góralskich, a słynny kobziarz wiślański odegra wiązanek melodii góralskich.

Organizatorzy zabawy nie szczędząc kosztów zmuszeni są wysłać po artystów kilka autobusów, aby tym razem jak zresztą corocznie zabawa LOPP na Renardzie wypadła imponująco.

Zarząd zagwarantował trzy wyborowe orkiestry, które będą przygrywać bez przerwy amatorom tańca.

Dla amatorów słodczy zamówiony został w Warszawie specjalny aeroplan który rozrzuci nad parkiem Sieleckim tysiące turebek z cukierkami.

Poza tym dzielni nasi strażacy zagłębiowscy przygotowani są do zaprezentowania razem ze swoimi motopompami wspaniałych efektów wodotryskowych, co łącznie z iluminacją świetlną i morzem sztucznych ogni stworzy bajeczne widowisko na skalę Międzynarodowej Wystawy w Paryżu.

## Towarz. Ochrony Mienia W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

W związku z pogłoskami o likwidacji Towarzystwa Ochrony Mienia w Dąbrowie Górniczej jak się dowiadujemy, na podstawie autentycznych informacji, Towarzystwo to istnieje w dalszym ciągu, czynnościami swymi obejmuje cały teren Zagłębia Dąbrowskiego i jako Towarzystwo kaucjonowane i koncesjonowane prowadzi nadal swoją działalność, spełniając swe zadania ku ogólnemu zadowoleniu swych klientów.

## Likwidacja bandy ZŁODZIEI ROWEROWYCH

Ostatnio na terenie Zagłębia Dąbr. a zwłaszcza w Sosnowcu, dokonywano bardzo często kradzieży rowerów.

Złodzieje przez dłuższy czas byli nieuchwytni. Dopiero ostatnio, dzięki czujnej obserwacji policji, udało się zlikwidować bandę, która zajmowała się kradzieżą rowerów.

Aresztowani zostali Józef i Julian Gąstalikowie zamieszkałi w Sosnowcu przy ulicy Pańskiej 27 oraz Stanisław Odrobiński ze Strzemieszyc.

Gąstalikowie kradli rowery, zaś Odrobiński pośredniczył w sprzedaży kradzionych rowerów w Strzemieszycach, Olkuszu, Miechowie i Wolbromiu.

Kilka rowerów, pochodzących z kradzieży policja odebrała.

Aresztowanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Policja prowadzi dalsze dochodzenie.

## PROGRAM RADIOWY

CZWARTEK, 2 WRZEŚNIA 1937 R.

6.00 Sygnal czasu i pieśń poranna 6.03 Różności — płyty 6.18 Gimnastyka 6.58 Muzyka z płyt 11.57 Sygnal czasu i hejnał 12.20 Życie kulturalne Śląska 12.25 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. Stanisława Grabowskiego z Bydgoszczy przez Toruń 13.00 Koncert żytych 13.15 Koncert muzyki operowej — płyty 13.30 Piosenki białoruskie w wykonaniu Michała Zabejdy — płyty 13.45 Wiadomości giełdowe 13.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Na siedelku motocykla — pogadanka dla dzieci starszych, wygłosi red. Wacl. Frenkiel 16.15 Symfonia Beethovena — VIII audycja — płyty z Warszawy 16.40 Lekcja o dobrym współżyciu — gawęda Wandy Woytowicz-Grablińskiej 16.55 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego 17.50 Poradnik sportowy 18.00 „Książka Grim jako poeta gór” — szkice literackie, wygłosi Ludwik Brożek 18.15 Transmisja z Łodzi 18.45 Wiadomości sportowe lokalne 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 Powszechny Teatr Wybierzni: „Świt, dzień i noc” Dario Niccodemiego, w przekładzie Zofii Jachimeckiej; w radiofonizacji I. Dehnelówny 19.40 Pogadanka aktualna 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Polska muzyka ludowa irozrywkowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego z udziałem Anatola Wronskiego — śpiew. 21.45 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej 22.00 Recital śpiewaczy Paolo Civala.

# SEZON NA „KACZKI”

## Czyli sensacyjna oferta odwodnienia tunelu w Sosnowcu

Jak się okazuje, w wydawnictwach katowickiej „Polonii”, pomimo spóźnionej pory sezon „kaczek dziennikarskich” trwa w całej pełni. Wczoraj wspomnieliśmy o jednej z tych „kaczek”, zamieszczonych w „Kurierze Wieczornym” na temat rzekomych akrobacji lotniczych jednego z synów pp. Kraupe nad domem rodziców w Sosnowcu. Plotkę tę powtórzyło wczorajsze „7 Groszy”, jedno z wydawnictw Polonii.

Oprócz tej „sensacji”, w tymże numerze ukazała się nie mniej sensacyjna kaczka, którą przytoczamy poniżej:

### SENSACYJNA PROPOZYCJA STRÓŻA

Chce „odwodnić” tunel w Sosnowcu

Tunel na ul. Piłsudskiego w Sosnowcu tonie zawsze w wodzie. A w czasie deszczu jezdnia zalana wodą tak mocno, że nawet komunikacja tramwajowa bywa wstrzymana.

Powodem tego jest wadliwie wykonana kanalizacja, do przebudowy której zarząd miasta w tych dniach przystąpił. Przy pracach tych zatrudniony jest między innymi stróż, który, jak się okazuje, jest człowiekiem bardzo inteligentnym. Zwiędził on trzy części świata i zna pięć języków. Obecnie jednak zatrudniony jest pracować w charakterze stróża.

Otóż stróż ten wystąpił do zarządu miasta z sensacyjnym wnioskiem. Oświadczył on, że obecna, kosztowna przebudowa kanalizacji nie usunie zła, bo woda będzie nadal zalewać jezdnię. Twierdzi on, że powoduje to tak zwana „kurzawa”.

Za cenę 6 tys. zł chce on wskazać niezawodny sposób na odwodnienie tunelu. Jest tak pewny swego sposobu, że godzi się na wypłatę wynagrodzenia dopiero po upływie czterech lat od chwili ukończenia przebudowy.

Jak potraktowana zostanie niezwykła oferta stróża — nie wiadomo.

Według niepotwierdzonych urzędowo wiadomości,

zarząd Sosnowca jest skłonny dać tysiąc złotych nagrody, jednak stróż-budowniczy nie godzi się na tę sumę”.

Ponieważ sprawą wiaduktu interesujemy się od dawna i niejednokrotnie już na ten temat pisaliśmy, „rewelacje „Siedmiu Groszy” zwróciły naszą uwagę. Już na samym wstępie notatki autor jej popełnił grubą nieścisłość, bowiem roboty nad doprowadzeniem do odpowiedniego stanu wiaduktu trwają nie od kilku

dni, a od kilku tygodni i są już na ukończeniu.

Co zaś do rzekomej oferty inteligentnego stróża, który „zwiędził trzy części świata i zna pięć języków”, to

zarządowi miejskiemu nic o niej nie wiadomo, ani też zarząd nie ma zamiaru

wypłacać owemu stróżowi tysiąca złotych tytułem nagrody.

Ów inteligentny stróż, jak nas skąd inąd informują, ma wiele więcej „idealnych” pomysłów, których jednakże ludzie myślący rozsądnie nie biorą na serio.

## Echa demonstracji w Sosnowcu w dniu 15 sierpnia 1936 r.

Dn. 15 sierpnia ub. roku podczas obchodu „Święta Żołnierza Polskiego”, zorganizowanego w Sosnowcu przed Ratuszem doszło do incydentu, który musiała zlikwidować policja.

Mianowicie podczas przemówienia prez. Kaczkowski grupa członków Stronnictwa Narodowego, biorących udział w uroczystości, urządziła demonstrację.

Za wywołanie zajścia starostwo w drodze administracyjnej ukarało prezesa Koła Stronnictwa Narodowego inż.

Artura Michła, inż. Mieczysława Kozarskiego i b. prezesa placówki Pogoń Romana Frankowskiego trzema tygodniami aresztu, zaś członkowie Stron. Nar. Antoni Zaborski, Tadeusz Sobolewski i Stanisław Kasprzyk skazani zostali na 2 tygodnie aresztu.

Od wyroku tego, w imieniu skazanych, adw. Kuchta złożył apelację.

Rozprawa w Sądzie okręgowym, wyznaczona na wczoraj, została odroczone na inny termin spowodowany niestawieniem się kilku świadków.

## Złodziej strzelał do poszkodowanego a zranił śmiertelnie swego kolegę

Onegdajszej nocy podczas usiłowania okradzenia Katarzyny Wiślak w Łanach Średnich (olkuskie) syn Wiślakowej zatrzymał jednego ze złodziei, lecz uderzony silnie przez drugiego sprawcę, musiał go puścić.

Za spłoszonymi złodziejami wybiegł młody Wiślak na podwórko, lecz w tym momencie huknął strzał i jeden ze złodziei upadł z jękiem na ziemię.

Okazało się, że uciekający złodziej strzelił do

Wiślaka, kula jednak trafiła drugiego złodzieja, raniąc go śmiertelnie.

Rannego złodzieja oddano w ręce policji, drugi zbiegł. Złodziejami byli mieszkańcy Węgrzynowa, pow. Włoszczowskiego:

ranny Bolesław Dłużniak i Aleksander Wojdyga.

Ciężko rannego Dłużniaka przywieziono późno wieczorem w ub. wtorek furmanką do szpitala olkuskiego.

Po północy 1 bm. Dłużniak zmarł.

# ZYCIE GOSPODARCZE

## Nowe inwestycje na wybrzeżu polskim

Molo wschodnie portu rybackiego w Wielkiej Wsi (Władysławowie) zostało ostatecznie wykończono i przedstawia masę żelaza oraz betonu na przestrzeni 320 metrów. Wykonano też specjalne schody zejściowe z mola (trapy) oraz ukończono zakładanie belkowania na śrubach, które mają beton chronić przed uszkodzeniem w czasie cumowania statków i kutrów rybackich. Wjazd do portu, którego basen ma być jeszcze pogłębiony, narazie jest jeszcze wzbudowany. Kutry cumują po zewnętrznej stronie mola wschodniego.

W dziedzinie kolejowej plan zagospodarowania wybrzeża polskiego celem zwiększenia kilkakrotnie zdolności przewozowej na szlaku Orłowo Morskie — Gdynia — Reda — Wejhero-

wo i Reda — Puck — Hel, przepowiedziana jest budowa drugiego toru kolejowego i przebudowa urządzeń stacyjnych.

Donosiliśmy o planach budowy drugiego toru na szlakach kol. linii Wybrzeża; obecnie podkreślana jest specjalnie budowa drugiego toru Reda — Puck — Wielka Wieś (Władysławów) ze względu na obsługę w Wielkiej Wsi (Władysławowie).

Budowa dwóch dróg obwodowych pierścieni, otaczających Gdynię od strony zaplecza, wraz z budową conajmniej sześciu promieni, łączących promienie z wnętrzem Gdyni, jest przewidziana w planie zagospodarowania Wybrzeża, co notujemy jako zagadnienie bardzo ważne.

## Kronika gospodarcza

**REFORMA ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.** Z okazji otwarcia Targów Wschodnich we Lwowie odbędzie się tam dnia 4-go i 5-go września rb. zebranie związku izb przemysłowo-handlowych, na którym rozważana będzie sprawa reformy świadectw przemysłowych oraz projekt ustawy o spółkach udziałowych, opracowany przez izbę warszawską. Na zebraniu dokonany będzie również wybór prezydium związku na następną kadencję dwuletnią oraz wybór przewodniczących komisji międzyzobow. Ogólne zebranie związku poprowadzone będzie obradami międzyzobow. komisji prawno-administracyjnej, na którym przygotowane zostanie stanowisko związku izb w sprawie projektu ustawy o spółkach udziałowych. Na dzień 4 września zwołano również zebranie międzyzobow. komisji skarbowej.

**KONTYNGENTY NA WINOGRONA, DAKTYLE I ORZECHY Z FRANCJI.** W umowie kontyngentowej polsko-francuskiej kontyngent roczny na przywóz z Francji do Polski ustalony został: winogrona na sumę 1.200.000 złotych, daktyla na sumę 40.000 złotych, orzechy na sumę 300.000 złotych.

**UPADŁOŚĆ WŚRÓD SPÓŁDZIELNI.** „Wiadomości Statystyczne” podają zestawienie upadłości przedsiębiorstw, ogłoszonych w latach 1930—1936. Z zestawienia wynika, że największej upadłości przedsiębiorstw było w r. 1930, bo aż 836, od tego roku liczba upadłości spadała, aby w r. 1936 osiągnąć najmniejszą cyfrę z całego siedmioletnia, bo tylko 159. Inaczej przedstawia się przebieg nasilenia upadłości wśród spółdzielni. Najwięcej ich było w r. 1932 od tego roku cyfra upadłości spółdzielni spada. W r. 1936 było ich na terenie całej Polski tylko 14. Jest to cyfra najmniejsza ze wszystkich typów formy prawnej przedsiębiorstw, or-

stawianych przez „Wiadomości”. W ogóle zażnać należy, że ilość upadłości spółdzielni była stosunkowo znacznie mniejsza od upadłości przedsiębiorstw o innej formie prawnej.

**ROKOWANIA WĘGLOWE POLSKO-BRYTYJSKIE.** Z końcem r. b. upływa termin polsko-brytyjskiego porozumienia węglowego, zawartego przed blisko trzema laty. W związku z tym odbyły się w Paryżu w lipcu r. b. rozmowy przedstawicieli polskiej konwencji węglowej z delegacją przemysłowców angielskich na temat przedłużenia porozumienia i przeprowadzenia w jego zasadach aktualnych zmian. Rokowania te narazie nie doprowadziły do ostatecznego rezultatu i będą kontynuowane na jesień r. b.

**NAJWIĘKSZA ODLEWNA ŻELAZA NA ŚLĄSKU.** Nieczynna od roku 1931 największa na Śląsku odlewnia żelaza w Łagiewnikach została uruchomiona przez „Wspólnotę Interesów”. Otrzymała pracę 100 robotników.

**POLSKIE MASZYNY ROLNICZE DO AFRYKI.** Do Grudziądz przybył przedstawiciel fabryki maszyn rolniczych „Unia” na Północną Afrykę, Arab, ostatnio naturalizowany we Francji. Poczynił on nowe zamówienia polskich maszyn i narzędzi rolniczych, które od dłuższego czasu cieszą się w tej części Afryki dużym powodzeniem.

**NOWE POKŁADY RUDY ŻELAZNEJ NA ŚLĄSKU.** „Wspólnota Interesów” przystąpiła do eksploatacji rudy żelaznej na łakach Bierunia Starego. Pokłady te zostały niedawno dopiero odkryte.

**NIEZWYKŁY JUBILEUSZ.** Tym razem po raz pierwszy w Polsce milionerem stał się statek „S-S „Robur III”, jeden z czterech statków

węglowych f-my „Polskarob”, Polsko-Skandy-nawskiego Towarzystwa Transportowego w Gdyni.

Mija właśnie 9 lat, gdy statek ten pod polską banderą rozpoczął prace w wywozie węgla z Gdyni do portów bałtyckich i Morza Północnego. W dniu 28 sierpnia rb. „Robur III” odpływie z Gdyni do Grotteborgu z ładunkiem porad 2 i pół tys. ton węgla i przekroczy pierwszy milion ton wywiezionych z Polski przez statek ten w okresie dziewięciu lat pracy.

Przeciętnie rocznie „Robur III” wywozi 185 tysięcy ton, przy czym nie interesuje się wcale ładunkami powrotnymi, przychodząc do Gdyni z balastem.

### GIELDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292, Bruksela 89,50, Londyn 26,31, Gdańsk 100, Nowy Jork 5,29,25, Oslo 132,25, Paryż 19,82, Praga 18,44, Sztokholm 135,65, Zurych 121,60

Papiery procentowe: 3 proc. poz. prem. inw. I em 69,25, II em 68, 3 proc. poz. prem. inwestycyjna seriowa II em 82,25, 4 proc. poz. konsolidacyjna 58—58,25, 4 i pół proc. poz. wewn. państw. 56,75—55,75, 5 proc. konwersyjna 62.

Akcje: Bank Polski 104,75, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 34,25, Węgiel 24,50—25, Lilpop 51,50—52, Norblin 64.

## KRONIKA ZAWIERCIA

### Popenił samobójstwo

PONIEWAŻ NIE POZWOLONO MU SIĘ ŻENIĆ

Onegdaj popełnił samobójstwo 27-letni Stanisław Latos mieszkaniec wsi Mierzęcice, powiatu Zawierciańskiego, podryznając sobie brzytwą gardło.

Latos popełnił samobójstwo z rozpaczy, że rodzice nie pozwolili mu się ożenić z jego wybranką, Stefanią K. z Mierzęcic.

Wiadomość o samobójstwie młodego człowieka wywołała duże wrażenie wśród mieszkańców wsi.

× **ODZNACZENI.** Ostatnio zostali odznaczeni mieszkańcy Zawiercia: pp. Bronisław Kruż i Bereza Krzyżami Niepodległości z mieczami, pp. Leopold Kubik i Bełbat Krzyżami Niepodległości, a pp. Gasiński i J. Piasecki medalami Niepodległości.

× **PODZIĘKOWANIE.** Rodzice dzieci z Zawiercia, które w b. roku korzystały z kolonij i półkolonij letnich składają za naszym pośrednictwem podziękowanie prezydentowi miasta p. Cz. Kowalskiemu oraz Komitetowi opieki nad dziećmi i młodzieżą z przewodniczącą p. dyr. H. Jakliczową za troskliwą opiekę, jaką były otaczane dzieci.

× **ZGASŁA LAMPA.** Od paru dni nie świeci się jedna z lamp elektrycznych przy ulicy Fabrycznej w Zawierciu. Wielki czas, aby spalona lampa została zamieniona.

## KRONIKA OLKUSZA

### Dożynki

I ZAKOŃCZENIE DZIECIŃCÓW

W ub. niedzielę zakończono w szeregu miejscowości pow. Olkuskiego dziecińce, prowadzone przez koła gospodyń wiejskich, a subydiowane przez powiat. komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Olkuszu, powiat. organizację Kół gospodyń wiejskich w Olkuszu i wojew. organizację tej instytucji, oraz z opłat dzieci.

W dziecińcach tych dożywiano przeszło 800 dzieci, a koszt prowadzenia ich wyniósł około 8 tys. zł.

Równocześnie przy zakończeniu dziecińców w Dobrej i Kidowie miejscowe koła gospodyń wiejskich urządziły tradycyjne dożynki z udziałem księży, przewodniczącej K. G. W. p. Siemiątkowskiej z Poręby Dzierżnej i instruktorki, p. Juhre.

## Pierwsze gminne koło OZN. W OLKUSKIM

W żarnowcu (olkuskie) odbyło się pod przewodnictwem p. Władysława Szoty z Woli Libertowskiej, organizacyjne zebranie, na którym powołano do życia gminne koło OZN. Wybór zarządu dokonany zostanie na następnym zebraniu.

Jest to pierwsze gminne koło OZN. na terenie pow. Olkuskiego.

## Winobranie

I WYSTAWA OGRODNICZA

Trzeci z rzędu Obchód Winobrania w dniach od 16 do 30 bm. urozmaicony będzie wystawą ogrodniczą, która obejmie wszystkie działy z dziedziny sadownictwa, winiarstwa i przetwórstwa owocowego jakoteż walki z chorobami i szkodnikami roślin uprawnych.

Spodziewać się należy, że wystawa ta zainteresuje sfery kupieckie i przyczyni się do rozpowszechnienia połączonych owoców, które swym smakiem i wyglądem przewyższają owoce zagraniczne. Łagodny klimat Podola, z najwyższą sumą ciepła w okresie wegetacyjnym, pozwala na produkcję w tym zakątku szlachetnych winogron nie mówiąc już o najszlachetniejszych odmianach jabłek i gruszek.

Wyjeżdżającym do Zaleszczyk przyznawane będą na podstawie kart uczestnictwa LPT. 66 proc. zniżki kolejowej oraz całkowite zwolnienie z taksy kuracyjnej.

## Sytuacja strajkowa

NA „HELENIE” i w „FENIKSIE”

Strajki okupacyjne w hucie „Feniks” w Będzinie i na kopalni „Helena” w Nivce trwają nadal.

W fabryce Deichsla strajkują częściowo robotnicy oddziału ciągarek.

Z kalendarza staropolskiego:

Trzy kondycje dla konserwacji przyjaźni ludzkiej: 1) Bezcena wina na umiarkowanie, 2) Ciepła dla uszanowania ludzi, 3) Papieru i białego dla korespondencji.

Graca w karty: — kartacz.

Dokazanie i dobrojenie — oto czego pragną dziać Niemcy.

Według staropolskiego kalendarza są trzy znaczone próżne i niepożyteczne: 1) W pięciu smętych lody, 2) Umywać nogi albo murzyn, 3) Stara baba naganiać do tańca.

— Pilnąj swego nosa! — radził lekarz zakazannemu pacjentowi.

Boże, który lata na wiece — latawiec.

Pytanie dziecka:

— Tatusiu, co robi wiatr, kiedy nie wieje?

Pewien kompozytor oświadczył drzewi swego młodzieńca: — Kluczem wielkowym.

# Z CAŁEJ POLSKI

## I POLSKI KONGRES INŻYNIERÓW.

W dniach 1 do 15 bm. tj. w czasie Targów Wschodnich we Lwowie, odbędzie się Pierwszy Polski Kongres Inżynierów. Protektorat nad Kongresem raczyli objąć Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki i Marszałek Śmigły-Rydz. Referaty na Zjeździe ujęte będą w cztery zasadnicze działy. A więc dział ogólny, dział urządzeń gospodarczych, dział przemysłu i dział rolniczy. Wszystkie te referaty na temat programów w poszczególnych gałęziach gospodarczych mają być opracowane na tle jednolitych założeń generalnych w oparciu o jedną metodę.

### MARSZ. ŚMIGŁY-RYDZ OFIAROWAŁ ROWER WIEJSKIEMU CHŁOPCU

Podczas swego pobytu w pow. Jarosławskim zainteresował się Marszałek Śmigły-Rydz dotąd 15-letniego Michała Płocicy z Pelnatycz, który musiał odbywać codziennie kilkukilometrową drogę do szkoły w Jarosławiu. Ostatnio wytwórnia uzbrojenia w Warszawie przesała chłopcu rower z kompletnym wyposażeniem jako dar Pana Marszałka.

### KABEL TELEFONICZNY WARSZAWA — GDYNIA NA DNIĘ WISŁY

Prace nad założeniem dalekosiężnego kabla telefonicznego posuwają się raźnie naprzód. W tych dniach przystąpiono już do układania kabla na dnie Wisły od Świecia do Chełma. Kabel układany jest za pomocą specjalnych maszyn.

### NASTROJE POSTRAJKOWE WŚRÓD LUDOWCÓW

Znanemu działaczowi Stron Ludowych w Bodzanowie pow. Krakowskiego Józefowi Kulmie, ludność tamtejsza w odwet za terror, stosowany przez niego podczas strajku rolnego zniszczyła siano i połamała drzewa w sadzie.

Członek bojówki Stron Ludowych w Komornikach, Błażej Juszkiewicz pobił prezesa koła tego Stronnictwa w Komornikach, niejakiego Korka, za to, że odmówił mu pomocy pieniężnej na lekarza. Po tym fakcie wynikiły tarcia w tamtejszym kole Stron Lud., co spowodowało rezygnację Korka z prezesury. Te i podobne mu zajścia charakteryzują nastroje postrajkowe wśród ludności wiejskiej.

### KSIĄDZ GRECKO-KATOLICKI ZASTRZELIŁ POLICJANTA

Onegdaj mieszkańcy przedmieścia Kleparowskiego we Lwowie zostali poruszeni niezwykłym wypadkiem. Posterunkowi policji Wiśniewski i Mańkowski natknęli się na jakiegoś mężczyznę, który na ich widok zaczął uciekać. W pewnej chwili nieznajomy zasypał policjantów strzałami rewolwerowymi. Gdy posterunkowy Mańkowski zbliżył się do uciekającego padł strzał, który przebił posterunkowemu czaszkę na wylot. Przy pomocy przechodniów ujęto zabójcę, którym okazał się grecko-katolicki ksiądz z cerkwi św. Andrzeja na Kleparowie, Włodzisław Jacentiw.

### O WYKRADANIE TEMATÓW MATURALNYCH

Dni 31 ub. m. późnym wieczorem zapadł wyrok w procesie o wykradanie z kuratorium o. s. lwowskiego tematów maturalnych i handel nimi. Oskarżony urzędnik kuratorium mgr. Kazimierz Raczek, który dostarczył tematów braciom Mehrerom, skazany został na rok więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, przy czym karę tę sąd zawiesił mu na przeciąg lat 5. Drugi oskarżony Eliasz Mehrer skazany został na rok bezwzględnej więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, trzeci oskarżony Józef Mehrer został uwolniony od winy i kary.

### GMINA ŻYDOWSKA ZNISZCZYŁA CENNY ZABYTEK HISTORYCZNY

Przed miesiącem na terenie posesji przy ul. Mostowej w Wilnie, należącej do wileńskiej żydowskiej gminy wyznaczonej odkryto przypadkowo niezwykle ciekawą szczytkę baszty obronnej. Dol-

nie, stanowiła resztki muru obronnego z 17 wieku klasztoru przy kościele św. Jerzego. Odkryciem zainteresowały się władze miejskie i poinformowały gminę żydowską o wartości zabytkowej odkrytego obiektu. Niestety gmina żydo-

wska nie uszanowała zabytku i szczytkę baszty samowolnie całkowicie zniszczyła. Za ten barbarzyński czyn gmina żydowska zostanie pociągnięta do odpowiedzialności karnej.

# ZAKŁADY FORDA

## ich produkcja, finanse i kalkulacja

Niedawno zakończono w Ameryce poważne ruchy socjalne, które wzięły niewątpliwie impuls w całej polityce Prezydenta Roosevelta, a którym się bardzo energicznie przeciwstawił Ford, zwrócił znowu uwagę na tego legendarnego już niemal przemysłowca, którego nazwisko złączyło się nawet z pewnym systemem go spodarczym. Robotnicy Forda zarabiają lepiej niż ich koledzy w analogicznych fabrykach ale stają się czasem pastwą nieubłaganego Forda, który

w chwilach trudniejszych lub przełomowych poświęca wszelkie względy dla utrzymania przedsiębiorstwa na właściwym poziomie, twierdząc, że to jest ważniej-

sze, by jego zakłady istniały, niż to, że setka czy tysiąc robotników znajdzie się na bruku.

Warto więc przyjrzeć się temu, obok Canadian Pacific Railway, największemu przedsiębiorstwu świata, a niewątpliwie największemu fabrycznemu, gdy tamto jest transportowym, — by zdać sobie sprawę, czy Ford ma słuszność, czy jego przeciwnicy.

Pamiętać należy przede wszystkim, że Ford ma liczne zakłady po różnych krajach i w samych Stanach, ale zwykle mówią o fabryce Forda, ma się na myśli jego zakłady w Detroit, a właściwie pod Detroit, gdyż zakłady te zajmują przestrzeń 450 hek-

tarów, mają na swym terenie 150 km. kolei i zatrudniają 80.000 robotników przeciętnie.

Zakłady Forda są przede wszystkim zdumiewające niespotykaną nigdzie na świecie potęgą organizacji. Pobieżne ich obejrzenie nasuwa na pamięć ową anegdotę wymyśloną przez europejczyka, gdy wracał z Ameryki i chciał, zaimponować rodakom, że widział taką masarnię, gdzie

świnka wybiegła wesoło po ruchomym chodniku, a po paru godzinach z drugiego końca zakładu wynoszono parowe kiełbaski z tej właśnie świnki.

A gdyby ktoś nie był z kiełbaski zadowolony, to mógł wrzucić ją z powrotem w maszynę, a gdy maszyny puszczono w ruch powrotny, mógł widzieć wybiegającą z masarni na wolność tę samą świnkę.

Ford może nie doszedł jeszcze do tego, ale jest faktem, że

ruda żelazna wyladowana w poniedziałek rano z wagonu, oraz inne surowce nazajutrz popołudniu mają już postać samochodu, do którego można siadać.

W zakładach Forda sprowadzane są tylko surowce pierwotne,

wszelkie przeróbki dokonywa się na miejscu, gdzie istnieje huty żelazne, walcownie, stalownie, huty szklane, fabryki wyrobów kauczukowych, nie mówiąc już o własnej gazowni, elektrowni i stu warsztatach pomocniczych.

Ford używa rocznie 850.000 ton rudy żelaznej, przywożonej na jego własnych statkach, oraz 15 milj. ton węgla z własnych kopalni,

tak jak kauczuk otrzymuje z własnych plantacji. Użytkuje się na miejscu wszelkie odpadki, jak zuzle, z których tuż wyrabia się 2500 worków cementu dziennie, na swój użytek i na sprzedaż.

Łączuch produkcji wynosi 200 kilometrów a w maszynach każdy

nowy wynalazek jest niezwłocznie stosowany bez względu na cenę i bez względu na to, że dawna maszyna jest doskonała i w najlepszym stanie.

Taka sama metoda stosowana jest w laboratoriach, które są modelami w swoim rodzaju. Najciekawszą jednak dla nas sprawą, jak się przedstawiają finanse i kalkulacje tego przedsiębiorstwa.

Zakłady Forda datują się od 1903 roku. Przez pierwsze dwa miesiące wyprodukowały dwa samochody.

Przez cały jednak pierwszy rok już wytworzono i sprzedano 1078 maszyn. Obecnie tyleż produkuje się dziennie, a w ogóle zakłady te wypuściły w świat 25.000.000 samochodów.

W ciągu 35 lat swego istnienia fabryka Forda

dała 782 miliony dolarów czystego zysku przy ogólnym obrocie za ten czas — niespełna 13 miliardów dolarów, z czego materiały i robocizna zabrały 12 miliardów i 109 milionów, tak że czysty zysk reprezentuje zaledwie 6 procent sumy obrotu,

czyli że każde podrożenie surowców lub podwyżka płac robotnika choćby o 5 procent spowodowałyby albo ogromną zwyżkę ceny samochodu, co mogłoby zabić przedsiębiorstwo, albo przyniosłoby straty, co też zabiłoby przedsiębiorstwo dające pracę i utrzymanie jakimś półmilionowi osób.

Przeciętny zarobek na jednej maszynie wynosi 32 dolary, z czego tylko 20 dolarów jest zarobkiem na samej maszynie, a 12 dolarów

to zysk pochodzący z całokształtu przedsiębiorstwa.

Cała wartość zakładów Forda jest oczywiście tak olbrzymia, że napewno przekracza miliard dolarów, słusznie też Ford uważany jest za jednego z najbogatszych ludzi świata. To jednak

rentowność tego przedsiębiorstwa jest raczej niska w stosunku do kapitału, jak i w nim tkwi.

W każdym razie widzieliśmy, że zyskowność w stosunku do obrotów jest — więcej niż umiarkowana.

## Echa afery bandyty-„konstruktora” Zwiększa się liczba poszkodowanych

Aresztowany przed kilku dniami Czesław Starosolski, który pracował przez jakiś czas w hucie „Zgoda” w Świętochłowicach jako inżynier konstruktor, powracający się za inżyniera Wielskiego, przebywa w dalszym ciągu w więzieniu karnym w Chorzowie. Dochodzenia przeciwko Starosolskiemu odbywają się w dalszym ciągu

i nie prędko zostaną zakończone. Władzom sądowym zależy na tym, by dokładnie zbadać przeszłość Starosolskiego i w tym celu wydelegowano jednego z wywiadowców, który objedzie wszystkie miasta, na teren których Starosolski przebywał i „działał”.

Wywiadowca ten wyjechał już we wtorek do Krakowa, gdzie przesłucha rodziców Starosolskiego. Ojciec aresz-

owanego jest — jak wiadomo — b. wicestarostą żywieckim i b. naczelnikiem jednego z wydziałów Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego i od dwóch lat przebywa na emeryturze.

Sledztwo przeciągnie się również dlatego, że

jeszcze obecnie zgłasza się do policji wiele osób, które Starosolski oszukał przy sprzedaży odbiorników radiowych.

W ręce policji dostało się świadectwo dojrzałości, wystawione na nazwisko Czesława Starosolskiego przez jedno z gimnazjów małopolskich. Z świadectwa wynika, iż Starosolski zdał maturę jako eksternista. Policja zwróciła się do odnośnego gimnazjum, by stwierdzić, czy dokument ten nie jest sfałszowany.

## Niezwykłe odzyskanie skradzionej biżuterii „uczciwy” złodziej przesał upominek

P. Regina G., żona inżyniera-architekta z Warszawy, bawiąc przed kilku tygodniami w Gdyni, pojechała na jeden wieczór do kasyna sopockiego, gdzie jednak

zamiast spodziewanych emocyj czekała ją bardzo przykre przeżycie. W drodze do kasyna wyciągnął jej jakiś nieznany osobnik w autobusie woreczek z torebki, w której znajdowała się biżuteria wartości około 5.000 złotych.

Pani B. zawiadomiła o tym policję i powróciła do Warszawy. Sprawcy kradzieży nie wykryto i inżynierowa pogodziła się już z utratą kosztowności.

W ubiegły poniedziałek p. B. otrzymała pocztą mały pakietek, nadany w Tczewie. Jakież było jej zdumienie i radość, gdy po otwarciu pakietu skonstatowała, że

wewnątrz znajdują się nie tylko wszystkie skradzione jej w Sopocie kosztowności, ale nadto jeszcze ładny pierścionek z brylantem.

Tajemnicę wysyłki wytłumaczył dołączony list do przesyłki w języku niemieckim. List ten w słownym tłumaczeniu brzmi następująco:

„Wielce Szanowna Pani! W drugiej połowie lipca skradłem pani kilka sztuk biżuterii. Zastawiając kosztowności, uzyskane pieniądze użyłem na... grę w kasynie. Klejnoty pani przyniosły mi niebawem szczęście. W ciągu kilku wieczorów wygrałem fortunę. Czuję się teraz w obowiązku zwrócić pani „szczęśliwe klejnoty”, a tytułem rekompensaty za zmartwienia i przykrości, na jakie ją naraziłem, oraz mojej głębszej wdzięczności, pozwalam sobie dołączyć skromny upominek na pamiątkę...”

Wygrana pozwoli mi teraz wyjechać zagranicę, gdzie zamierzam się oddać uczciwej i spokojnej pracy”.

List pisany był na maszynie i nie nosił podpisu. W kopercie znajdował się nadto kwit na oddane przez p. B. futro do przechowania, skradziony razem z biżuterią. Kwit był imienny i opatrzony adresem klientki, co

ulażliwo „uczciwemu” złodziejowi odesłać skradzionej biżuterii.

Załączony tytułem „upominek” pierścionek z brylantem przedstawia wartość około 500 złotych.

## Z celi więziennej na ślubny kobierzec

Na oryginalny pomysł wpadł dyrektor więzienia w Lansing w Stanach Zjednoczonych. Jest to miły, starszy, a przedewszystkiem myślący pan, więc nie biurokrata. Otóż stwierdziwszy, że dwóch pensjonariuszów jego zakładu, którzy po wyjściu z więzienia ożenili się, stali się porządnyimi ludźmi, dyrektor wysnuł, z tego praktyczny wniosek i postanowił założyć specjalne biuro matrymonialne dla więźniów. Z amerykańską przedsiębiorczością zamysł został wcielony w czyn i dziś

„wzięzione biuro matrymonialne”

Kandydatki do stanu małżeńskiego są dokładnie informowane o charakterze i uosobieniu swych wybrańców.

Akcja dyrektora więzienia w Lansing znalazła uznanie w stanowym departamencie sprawiedliwości, który instytucję w Lansing postanowił rozszerzyć na wszystkie domy karne, wychodząc z tego założenia, że wdrożenie więźniów od pierwszej chwili po odzyskaniu wolności w uregulowane ramy nowego małżeńskiego życia przyczyni się wydatnie do utrzymania go na dobrej drodze życia.

# SPORT

## SENSACJE TENISOWE AMERYKI

Finał mistrzostwa Ameryki w grze podwójnej przyniósł największą niespodziankę. Cramm i Henkel pokonali w finale mistrzowską parę Wimbledonu Maco — Budge 6:4, 7:5, 6:4 i zdołali tytuł mistrza USA. Cramm i Henkel jechali do Ameryki, nie wierząc w swe sukcesy. Do gry podwójnej stanęli bezpośrednio po podróży morską i traktowali ją raczej jako przygotowanie do singla. Tymczasem wygrali z parą, która pokonała ich w tym roku już dwukrotnie, raz w mistrzostwach Wimbledonu, a drugi raz w meczu o puchar Davisa.

Po ukończeniu gier podwójnych zaczyna się gra pojedyncza. W grze panów rozstawieni są Cramm i Budge.

W grze pań rozstawiono Jędrzejowską i Marble. Nasza mistrzyni będzie miała konkurencję Lisany, Niemki Horn, Angielek Stammers, Hardwick, Lumb i James.

Finał gry podwójnej pań przyniósł też niespodziankę. Faworytki Marble i Fabyan przegrały ze zwyciężczyniami Jędrzejowskiej i Bundy — Babcock, van Ryn 7:5, 6:4.

## WYJAZD LEKKOATLETÓW DO BUDAPESTU

Do Budapesztu na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z okazji jubileuszu związku węgierskiego wyjechali dziś rano Gąssowski, Gierutto, Noji i Hanke. Fiedoruk nie pojedzie, odbywa bowiem ćwiczenia wojskowe. Kierownikiem ekspedycji będzie kpt. Theuer.

## CZESI NIE POZWALAJĄ GRAC W KARWINIE

Ligowy zespół Warszawianki, korzystając z w. c. terminu miał w niedzielę dnia 5 bm walczyć z Polonią w Karwinie. Warszawianka otrzymała już zezwolenie PZPN i była gotowa do wyjazdu. W ostatniej chwili nadeszła wiadomość z Czechosłowacji, że władze czeskie nie udzieliły zezwolenia na rozegranie tego meczu.

## MIĘDZYNARODOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W KATOWICACH

W Katowicach odbędą się w dniu 12 września wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez miejscową Pogoń. Udział w tych zawodach wezmą wybitni lekkoatleci Finlandii, Węgier, Niemiec i Austrii obok najlepszych zawodników polskich.

Z Finlandii organizatorzy zaprosili Salmiena, z Niemiec ma przyjechać Mauermayer, Harbig, Laqua, Hartmann i Blask, z Austrii zaproszony został Proksch, z Węgier zapowiedzieli swój przyjazd Szabo i Kelen.

Z zawodników krajowych wezmą udział w tej imprezie: Wajsówna, Kucharski, Noji, Gąssowski, Klemczak, Soldan, Wirkus, Nowacki, Turczyk, wreszcie najlepsi lekkoatleci Śląska z Cezajkowską, Sznajdrem, Węglarczykiem, Chmielam, Drodzowskim i Skolikiem na czele.

## ZAWODY GIER SPORTOWYCH O MISTRZOSTWO „SOKOŁA”

W ub. niedzielę zostały rozegrane w łasku

Sosnowieckim zawody męskie w siatkówkę i koszykówkę o mistrzostwo Sokola II Okręgu. W zawodach wzięły udział zespoły gniazd sokolich: z Grodzka, Czeladzi, Rogoźnika i Dąbrowy.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się jak następuje:

Siatkówka męska: gn. Grodziec — gn. Dąbrowa 2:0 (15:3, 15:8), gn. Grodziec — gn. Czeladź 2:0 (15:8, 15:4), gn. Dąbrowa — gn. Czeladź 2:0 (17:15, 15:13). W tej konkurencji zwycięstwo odnieśli sokoli z gniazda Grodziec przed sokołami z gn. Dąbrowy.

Koszykówka męska: gn. Czeladź — gn. Rogoźnik 13:8 (4:4), gn. Grodziec — gn. Dąbrowa 30:15 (18:6), gn. Grodziec — gn. Czeladź 26:5 (12:2). I miejsce zajął zespół gn. Grodziec przed zespołem gn. Czeladź.

Ogólny poziom zawodów stosunkowo wysoki. Szczególnie ładną i technicznie wysoką grę wykazał zespół gniazda Grodziec, tak w siatkówce jak i w koszykówce. Kierownik zawodów p. Fr. Paciej. Sędziowali b. dobrze pp. F. Stomczyński i W. Kalarus.

## Chińska uprzejmość

Chińczyk jest tak uprzejmy, że pod żadnym warunkiem nie powie drugiemu nic takiego, ooby go mogło urazić.

Chińczyk woli wysilić mózg na różnego rodzaju powiedzenia uprzejmości, aniżeli prosto powiedzieć lub napisać to, co myśli.

Niemniej uprzejmi są także chińscy malarze. Podczas gdy malarz Polak na lada jakim świątku napisze i wywiesi ostre, ostrzegawcze dwa słowa „świeżo malowane“, Rosjanin: „pictura fresca“, Francuz: „fraichement peint“, Anglik: „fresch paint“, a Niemiec: „frisch gestrichen“, to Chińczyk postąpi inaczej. On tak napisze: „Przysięgam na popioły przodków moich że mi się nigdy w życiu nie zdarzyło ostrzegać kogoś, a tym mniej ciebie, przechodniu drogi i panie mój. I z tego powodu obawiam się, że jednakowoż przed lub po przeczytaniu tego, co tutaj skreśliłem, osiągnąć mnie może gniew twój, o panie.“

A ponieważ jest rzeczą bardziej niż prawdopodobną, że w ciągu najbliższych chwil szatą swoją otrzedzisz się możesz o ścianę, przeze mnie dla twej wspaniałości upiększonej, przepraszam cię tysiącrotnie za zwrócenie twej uwagi, że farba jeszcze nie wyschła.“

## Nawet na biegunie SMAKUJĄ LODY.

Jeden z bezrobotnych Duńczyków, nie mogąc znaleźć zajęcia w kraju, związał cały swój „majątek“ w kilka tobołków i udał się wraz z rodziną do Grenlandii, lecz i tam o zajęcie nie było łatwo. Wpadł on jednak na niezwykle pomysł. Założył w Juliana Hach cukiernię, w której rozpoczął przede wszystkim sprzedaż lodów. — Tłumaczono mu początkowo, że to absurd pod biegunem lody sprzedawać. Sprytny Duńczyk umiał jednak tak pokierować propagandą, że drzwi się w cukierni nie zamykają. Eskimosi zjadają się lodami, żądając coraz nowszych smaków.

## Ciekawostki... militarne

Pistolet pochodzi, według historyka czeskiego Fr. Palackiego od czeskiego „pistoła“ t. j. rura.

Granat: Za Ludwika XVI w roku 1667 wprowadzono w armii francuskiej kulę do rzucania ręką. Kule te były napełnione ziarnkami prochu i kształtem przypominały owoc granatu.

## DOBRE OŚWIETLENIE WNETRZA MIESZKALNEGO ŚWIADCZY O KULTURZE OSOBISTEJ WŁAŚCICIELA.

BEZPŁATNYCH PORAD UDZIELA NASZ WYDZIAŁ PROPAGANDY.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

Kartacz, jak również i karton mają zupełnie wspólny źródłosłów od włoskiego „cartaria“ t. j. gruby papier. — Jeszcze teraz gilza nabojuów śrutowych jest z kartonu. Podobnie w łuski z kartonów ładowano ołów, żelazo, kamienie i t. p. twarde przedmioty i szelano tym do wroga.

## DOBRE OGŁOSZENIA

### KUPNO I SPRZEDAŻ

SMARY do wozów i oleje poleca skład farb i lakierów „Columbia“ wł. E. Maśląg, Mościckiego, Hale Rozwoju. 3522

### MEBLE

stolowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojezyfcze gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

### P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

### LOKALE

SKLEPY w centrum do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 31 I. 3740

### SOLIDNY

lokator poszukuje mieszkania 3-4 pokojowego z wygodami w okolicy Gimnazjum Staszica. Oferty do Administracji pod „Mieszkanie“. 3815

## DO WYNAJĘCIA

dwa pokoje kuchnia — nowoczesne wygody. Sosnowiec, Reymonta 5. 3821

### 3 POKOJOWE

2 pokojowe komfortowe, pokój z kuchnią i pojedynczy — wszelkie wygody — Prosta 12, za tunelem.

## Różne

### POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA“ — Dąbrowa, ul. Król. Jądawigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja! 2581

### FOTOGRAFOWIE AMATORZY

Powierzajcie swe prace solidnej firmie po cenach niskich. Harcerzom ustępstwa

### MIESZKOWSKA

Sosnowiec, Piłsudskiego 20, telefon 61.205.

### ZGUBIONE

są Twoje pieniądze, jeżeli nie używasz do czyszczenia obuwi pasty Erdal. Już najcieńsza warstewka Erdalu nadaje obuwu najpiękniejszy połysk, a zatem jest on oszczędny w użyciu. Przy tym obuwie czyszczone pastą Erdal jest znacznie trwalsze. Tajemnica: Użyj jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukniem aż do lśniącego polysku. 3813

### POSADY I PRACE

#### SZKOŁA

Rzemieślniczo - Przemysłowa w Maczkach poszukuje instruktora ślusarskiego. Wymagana praktyka pięcioletnia w przemyśle i ukończona szkoła rzemieślnicza lub wermistrzowska. 3719

#### POTRZEBNA

panienka zdolna do liczy. Wiadomość w Administracji. 3827

#### POTRZEBNA

ekspedientka do wędliniarni, Sosnowiec — Warszawska 14, Koss. 3826



**PROSZKI MIGRENO-NEVOSIN**

**Kogutek**

ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIEBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**

ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW EN. PAK. I. „KOGUTKIEM“

WYSTRZYŻ — JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ

GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA,

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN“ Z KOGUTKIEM

SA TYLKO JEDNE

SI ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA

PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN“ SA TEŻ I W TABLETKACH

**SZLIFIERNIA NOZOWNICZA „SZYBKOSC“**

przeniesiona została z ul. Zeromskiego na ul. Przew. Mościckiego (dawniej Kościelna) Nr. 12.

Wykonuje pod fachowym kierownictwem wszelkie roboty w zakresie szlifowania wchodzące: jak brzozy, nożycki, maszyny do włosów, noże rzeźnicze, introligatorskie i t.d. Przyjemnym roboty wykonuje się na oczekaniu 3383

**UWAGA! PRZYBORY SZKOLNE UWAGA!**

materiały piśmienne i druku dla Szkół i Kursów Handlowych najtaniej kupisz

**W Sklepie Materiałów Piśmiennych H. CISZEK**

3818

**BĘDZIN, ul. Małachowskiego Nr. 7 tel. 71.391**

UWAGA! dla sklepików szkolnych specjalnie wysokie rabaty. — Kupujący otrzymuje upominki reklamowe.

**GIMNAZJUM KUPIECKIE MĘSKIE STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH Z prawami szkół państwowych Sosnowiec, Bracka 10**

Przyjmuje zapisy do I klasy na podstawie świadectwa VI-go oddziału szkoły powszechnej i egzaminu wstępnego oraz do klasy II.

Opłata za naukę 25 zł. miesięcznie. 3816

**KINO „EDEN“**

Dzisiaj film wg nieśmiert. powieści R. Kiplinga

**„Bohaterowie morza“**

W rol. pł. Frieddie Barthelomew, Spencer Tracy, Lionel Barrymore i Melvyn Douglas

Potężny film, który wywołał zachwyt milionów ludzi i porwał miliony serc matek, ojców i dzieci.

Pocz. i seansy o 17.00 w niedzielę o 15.00

Ceny miejsc od 54 gr.

DZIS! Wielka epopea na tle walk o wolność narodu polskiego

**KINO ZAGŁĘBIE „KU WOLNOŚCI“**

Wielki film historyczny zrealizowany przy współudziale wojska polskiego (3 pułk ulanów). Bohaterskie walki wojsk polskich z przemocą moskiewską w 1830 r. Piękie zdjęcia okolice Grodna i Ostrołęki. Film ten pozostawia niezatarte wrażenie.

Początek seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 3.30

Ceny biletów od 54 gr.

DZIS! Film z życia cyrkowców p.t.

**KINO-TEATR „PATRIA“ „KROL CYRKU“**

L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

w roli głównej **HANS MOSER**

UWAGA: Film powyższy wyświetlany będzie tylko do czwartku włącznie!

**BILETY OD 25 GR.**

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 51954. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61973

Reklamacje naczelnym przyjmuje od godz. 11 — 14 od 5 — 7.

Zakazany redakcja nie zwraca.

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na I-iej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdym kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowo dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 71.391. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIEŁCE, Sienkiewicza 43

ŁĄCZY, Władysława Jaworski — OLBUSZ, Rynek, kiosk p. Ordaszeńskiego. — SIKZEMIESZCZE, księgarnia W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADZ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — Druk „KURJERA ZACHODNIEGO“ W. SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYKAWSKI.